NUMER 34.

DZIENNIK POWSZECHNY

1/13 Lutego 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 13 Lutego 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Petersburg, d. 5 Lutego.

Północna poczta w Nr. 19, podaje następujący artykuł pod częścią urzędową: „Donosiliśmy już że Najaśniejszemu Panu podobało się Najwyżéj rozkazać: budżet dochodów i rozchodów Państwa, podać do wiadomości powszechnej. Obecnie budżet ten został Najwyżéj zatwierdzony 22 Stycznia (v. s.) i podajemy tutaj tabelę ułożoną z budżetu w takim kształcie, w jakim takowa zwykle bywała przedstawiana radzie Państwu do roztrząśnienia. Do tego uważamy za obowiązek dodać, że według znanego publiczności przekształcenia rachunkowości w kontroli Państwa, pomiędzy innemi projektami, znajduje się i projekt zmiany sposobu układania budżetu ministerstw i głównych zarządów, zawierającego bardziej szczegółowy i jasny wykład wszystkich pozycji rozchodu, który będzie wprowadzony w wykonanie od 1863 roku.

TABELA
DOCHODÓW I ROZCHODÓW SKARBU PAŃSTWA
na 1862 rok

Ułożona według budżetu państwa Najwyżéj zatwierdzonego w d. 22 Stycznia 1862 r.

DOCHÓD.

A. Zwyczajne Dochody Państwa.

1. Podatki stałe.

	rsr. kop.	rs. kop.
Poduszne.		
Od 1,573,595 mieszczan, rzemieślników cechowych i innych mieszkańców miast, płacących różne podatki, od 22 kop. do 2 rs. 50 kop., razem	4,096,164 47	
Od 21,132,848 włościan rządowych, czasowo obowiązanych, należących do dóbr udziałowych, pałacowych, do różnych wydziałów, mieszczan, jednodworców i włościan zachodnich i nadbaltyckich gubernij, po rs. 1 od każdej osoby	21,132,848 —	
Od 2,463,890 włościan rządowych gubernij syberyjskich, włościan zostających przy fabrykach i zakładach fabrycznych, ludzi swobodnych, żydów rolników, małorosyjskich kozaków, tatarów różnego nazwiska, płacących od 15 kop. do 2 rs. 67 k. od osoby, razem	2,434,307 76	
Od 166,218 rodzin osadników i innych obywateli, płacących od 2 rs. 67 kop. do 3 rs. od osoby, razem	496,538 56	
Od 46,402 dymów, obywateli i jednodworców syberyjskich i gubernij zachodnich, płacących od 1 rs. do 3 rs. 15 k. z dymu, razem	99,003 11	
	28,258,861 90	
Podatek gruntowy (obrok)		
Od 8,443,015 włościan rządowych, kolonistów, żołnierzy rolników i innych osadników, płacących obrok od 58 kop. do 3 rs. 30 kop. i od 18,249 rodzin osadników obwodu besarabskiego, płacących po 7 rs. 5 kop., od osoby razem	25,256,733 26	
Różnych dochodów.		
Od 39,300 cudzoziemskich rzemieślników, byłych jamszczyków, w zamian za dostawę koni na stacje, płacących podwójne podatki za niestawienie się do rewizji i płacących podatki w połowie od 45 kop. do 29 rs. razem	125,265 81	
Z podatku gruntowego opłacanego przez rozmaitych włościan	110,232 —	
Z haraczu i innych dochodów, razem	812,911 94	
Z opłaty leśnej od włościan rządowych, za drzewo dostarczane im na potrzeby domowe	691,923 77	
		55,255,928 68

2. Dochody ekonomiczne.

	rs. kop.	rs. kop.
Z dóbr donacyjnych	2,655,702 40	
„ pojezuickich i z kapitałów	225,718 99	
Z lasów rządowych	1,694,808 —	
Z obroków	1.948,222 92	
Z dobywania metalów w zakładach górniczych rządowych	2,108,844 30	
Z zysków na monecie miedzianej i drobnej	2,037,500 —	
Z wyrobienia metalów na sprzedaż	181,346 8	
Zysku z przetopienia metalów na rachunek władz rządowych i osób prywatnych	945,889 —	
		11,798,031 69

3. Podatki niestałe.

	rs. kop.	rs. kop.
Odkupy wódczane, akcyzne, czarkowe i td. w guberniach:		
Wielko-rosyjskich i Stawropolskiej	92,310,495 57¼	
Syberyjskich	6,248,510 —	
Zachodnich, mało-rosyjskich, noworosyjskich i obwodu Besarabji	24,016,563 93	
nadbaltyckich i miasta Narwy	447,011 22½	
	123,022,580 73	
Z patentów na szynki w guberniach przywilejowanych	1,272,000 —	
Ze sprzedaży w Państwie soli	9,500,000 —	
Z poszukiwań osób prywatnych złotych piasków	2,500,000 —	
Z przetopienia metalów w zakładach górniczych prywatnych	835.512 30	
Z ceł	31,800,000 —	
Z poczt	7,044,532 —	
Z podorożnych	486,600 —	
Z opłaty szosowej	850,000 —	
Z stępla	5,784,800 —	
Z patentów na prowadzenie handlu	5,200,000 —	
Z paszportów	1,943,000 —	
Z wzniesienia do ksiąg aktów kupna i sprzedaży i innych	4,735,978 —	
Z banderol na tytoniu i patentów na sprzedaż	2,853,000 —	
Od cukru z buraków	513,072 —	
Od towarzystw ubezpieczenia	140,000 —	
		198,481,075 3

4. Różne dochody.

	rs. kop.	rs. kop.
Z dochodu Mikołajewskiej kolei żelaznej	2,000,000 —	
Z byłych osad wojskowych na południu	1,664,570 22¼	
Z dóbr rządowych, dochody których przeznaczone zostały do zaspokojenia rachunków likwidowanych	735,748 32½	
Remanent z budżetu Królestwa Polskiego a także z opłaty drogowej i spławnej z tegoż	3,174,862 54	
Z dochodów ziemskich na transportowe	143,513 —	
Oddzielnego dochodu w Syberji, na utrzymanie zarządu	88,000	
Z różnych remanentów i dochodów wypadkowych	1,828,000 —	
		9,634,694 8¾
5. Zwrot długów od różnych władz i osób		4,183,080 30¼
Razem zwyczajnych dochodów		279,352,809 79

B. Dochodów wpływających z różnych źródeł na oznaczone przedmioty, mianowicie:

	rs. kop.	rs. kop.
Dochodów z kraju Zakaukazkiego	3,101,724 —	
Za wódkę dostarczaną dzierżawcom, oprócz obowiązkowej ilości, po cenie kosztu	7,377,107 —	
Z dóbr należących niegdyś do duchowieństwa w gubernjach zachodnich i z kapitałów tegoż	798,218 —	
Z kapitałów ekonomicznych władzy duchownej	29,269 —	
Opłaty od soli zagranicznej przywożonej do Królestwa Polskiego i akcyzy od soli z Ciechocinka	1,135,600 —	
Opłaty drogowej i spławnej pobranej przez komory w Królestwie Polskiem	225,137 —	
Ze sprzedaży prochu i ołowiu mieszkańcom Syberji wschodniej	57,089 —	
Z oddzielnego kapitału, odłożonego na sprawę włościańską [1])	60,000 —	
Z podatków ziemskich	14,261 —	
		12,798,405 —
Za przyrządy i miedź dostarczane ministerstwom wojny i marynarki		3,710,624 48¼
Razem		295,861,839 27¼
C. Nadzwyczajnych sum, z tych które wpłynęły z ostatniej 4½% pożyczki		14,757,899 72¾
W ogóle		310,619,739 —

[1]) Kapitału tego, oddzielonego z dochodów dóbr rządowych, obecnie znajduje się w gotowiźnie 15,898,676 rs.

WYDATKI.

a) Wydatki zwyczajne.

	rs. kop.	rs. kop.
Na spłatę długu wewnętrznego i zewnętrznego		54,296,187 91
W wydziale ministerstwa Dworu Cesarskiego:		
Na zasadzie postanowień o Rodzinie Cesarskiej, art. 122, 123 i 124 T. I. Zbioru Praw, dla Najjaśniejszej Cesarzowej, dla Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i dla najdostojniejszych dzieci Ich Cesarskich Mości	495,000 —	
Na utrzymanie Dworu Cesarskiego	4,574,145 69	
Na niektóre dodatkowe wydatki etatowe na utrzymanie dworów wielkoksiążęcych, oprócz sum, asygnowanych z zarządu dóbr koronnych	134,002 75	
Na utrzymanie i wydatki na oddzielne instytucje, zostające w zawiadywaniu Dworu Cesarskiego, jako to: na kapitułę orderów, bibjotekę publiczną, akademję sztuk pięknych, ogród botaniczny, na zapomogę dla zakładów dobroczynnych, teatrów w stolicach, na wspieranie sztuk pięknych i t. d.	2,754,756 98	
		7,957,905 42
Na wyższe władze państwa; radę państwa, komitety: ministrów, syberyjski i kaukazki, oddziały I, II i III własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji i komisję próśb		928,904 61
Na wydział duchowieństwa prawosławnego		4,661,097 96
W ministerstwach i zarządach głównych:		
Oświecenia narodowego		4,156,824 5
Wojny		106,575,892 39½
W zarządzie głównym zakładów wojskowo-naukowych		3,535,959 7¼
W kasie emerytalnej zarządu wojskowo-lądowego		1,527,730 19
Marynarki		20,589,830 74¼
Spraw zagranicznych		2,106,015 45
Na urządzenie zakładów dobroczynnych w Palestynie		150,000 —
Spraw wewnętrznych		7,477,206 31¾
Skarbu, z włączeniem wydatków co do operacij		26,732,217 33¾
Na emerytury dla urzędników wojskowych i cywilnych i ich rodzin		13,180,069 12¾
Dóbr rządowych		2,360,891 39¼
Na przesiedlenia do Rosji południowej		1,375,000 —
Na donacje		1,416,509 6
Na wydatki na b. wojenne osiedlenia południowe		266,873 5
Sprawiedliwości		5,502,896 2
Dróg komunikacji i budowli publicznych, z włączeniem wydatków na budowy		9,128,213 84
Na budowę świątyni Jezusa Chrystusa w Moskwie	435,507 30	
Na dokończenie soboru Isakiewskiego w Petersburgu	60,000 —	
		495,507 30
Poczt		3,524,859 89
Kontroli państwa		204,456 32
Towarzystw: „żeglugi parowej i handlu,” kompanji Baltyckiej, „Kaukaz i Merkury”, opłaty milowej, za utrzymanie komunikacji pocztowej za pomocą parostatków i t. d.		2,031,277 6
Na gwarancję towarzystwa dróg żelaznych		5,728,385 —
Na wydatki rozmaitych władz, które utrzymywały się z kapitałów, oddanych skarbu państwa		200,000 —
Na wydatki nieprzewidziane		4,000,000 —
Na niedobór dochodów		4,000,000 —
Razem		294,110,709 51¾

b) Wydatki na rachunek sum, wpływających z rozmaitych źródeł na przedmioty określone, a mianowicie:

	rs. kop.	rs. kop.	rs. kop.
Na wydatki w zarządzie cywilnym kraju Zakaukazkiego i na utrzymanie duchowieństwa prawosławnego w Gruzji		3,101,724 —	
Na przysposobienie zapasu wódki		7,377,107 —	
Na utrzymanie duchowieństwa w gubernjach zachodnich:			
Prawosławnego	219,424 —		
Innych wyznań	578,794 —		
		798,218 —	
Na utrzymanie zakładów duchowno-naukowych w gubernjach zachodnich		29,269 —	
Królestwu Polskiemu wynagrodzenie z powodu zniesienia linji celnej:			
Z dochodu z soli	1,135,600 —		
Za opłaty drogowe i spławne	225,137 —		
Wydziałowi wojny za proch i ołów dla mieszkańców Syberji Wschodniej		57,089 —	
Na zasiłek dla wydziału ziemskiego i na niektóre w gubernjach wydatki w sprawie włościjańskiej		60,000 —	
Na komitet statystyczny		14,261 —	
			12,798,405 —
Na przysposobienie rekwizytów i za miedź dla ministerstw wojny i morskiego			3,710,624 48¼
W ogóle			310,619,739 —

Podpisano: zgodno, minister skarbu *A. Kniażewicz.*

KOMITET

Budowy Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskim.

Podaje do wiadomości, że od daty ogłoszenia ostatniego wykazu składek, wpłynęły do kasy Komitetu po koniec 1861 r. następujące kwoty z dobrowolnych ofiar mieszkańców kraju na budowę kościoła:

388) Ks. Alberski, proboszcz parafji Klodawa, złożył zebraną składkę od parafjan rs. 12 kop. 10½; 389) Ks. Wojciechowski proboszcz parafji Stromiec, zebrane od parafjan rs. 96 kop. 5; 390) P. M. B. z Warszawy, ofiarę jednorazową rs. 22 kop. 50; 391) Ks. Kryszkier, proboszcz parafji Sączów, składkę od parafjan rs. 19 k. 83; 392) Ks. Kołdowski, infułat i proboszcz parafji Łask, złożone przez parafjan rs. 8; 393) Ks. kanonik Grabowski, proboszcz parafji Gąsewo, zebrane od parafjan rs. 170; 394) I. H. ofiarę jednorazową rs. 1; 395) Służąca z Warszawy, za pośrednictwem ks. M. ofiarę rs. 3; 396) Anna Kaczyńska z Warszawy, jednorazową ofiarę, rs. 60; 397) Ks. Osuchowski, proboszcz parafji Kamieńsko, zebrane od parafjan rs. 5; 398) Ks. Iwanicki, proboszcz parafji Kaski, składkę od parafjan rs. 10; 399) Osoba niewiadoma za pośrednictwem zakrystjana przy kościele Ś-go Krzyża rs. 1; 400) Ks. Kulejewski, proboszcz parafji Moskarzów, zebrane od parafjan rs. 19; 401) Wojnarowski, doktór z Przedborza, z żoną Józefą rs. 3; 402) Ks. Piesiewicz, proboszcz parafji Iłów, składkę od parafjan rs. 5 k. 95; 403) Ks. Michalski, proboszcz parafji Rozprza, złożone przez parafjan rs. 34 k. 79; 404) Ks. Gabryelski, proboszcz parafji Zgierz, nadesłał ofiarę złożoną przez Stolnickiego rs. 10; 405) Marjanna Kwiatkowska z Warszawy, za pośrednictwem Zaleskiego Andrzeja rs. 45; 406) Helbing Jan, z Warszawy, ofiarę jednorazową rs. 15; 407) Władysław H. z Warszawy rs. 25; 408) J. O. z Warszawy rs. 15; 409) N. za pośrednictwem zakrystjana przy kościele Ś-go Krzyża rs. 2; 410) Serwiński, dziedzic dóbr Cieleśnica ofiarę jednorazową od siebie i brata rs. 11; 411) N. N. z Warszawy, za pośrednictwem braciszka zgromadzenia księży Misjonarzy rs. 1; 412) Kaleciński Jan z Warszawy rs. 1; 413) Składka oficjalistów Komisji Skarbu rs. 18; 414) Ks. Janicki Albert z Warszawy rs. 1 k. 20; 415) Ks. Suski Tomasz, proboszcz parafji Kadzidło, zebrane od parafjan rs. 6 k. 84; 416) Ks. Japkiewicz, proboszcz parafji Sławno, złożone przez mieszkańców swej parafji rs. 14 k. 47, oraz pierścionek i dwa krzyżyki; 417) Ks. Marchlewicz, proboszcz parafji Szelków, składkę od parafjan rs. 11; 418) Lewandowski z Warszawy, otrzymane ze składek rs. 11 k. 50; 419) Z kasy głównej Królestwa ofiara Najjaśniejszego Pana rs. 10,000; 420) Marcin Kachor, przez Karola Tylińskiego rs. 3; 421) N. N. na ręce zakrystjana przy kościele Ś-go Krzyża rs. 1; 422) Łęska z Warszawy, zebrane po raz trzeci rs. 31 k. 50; 423) Radzymiński z Wasił rs. 1; 424) Ks. Piotrowski, proboszcz parafji Pałecznica, składkę zebraną od parafjan rs. 6 k. 79½; 425) Jan Lipński z Warszawy, składkę pochodzącą z dobrowolnych ofiar rs. 43 k. 30; 426) Ks. kanonik Wojtałowski, proboszcz parafji Domaniewice, zebrane od parafjan rs. 32; 427) Ks. Skórkowski, kanonik Krakowski, składkę za pośrednictwem hr. Zabiełłowej rs. 15; 428) Ks. Bramiński, proboszcz parafji Kraszyn, zebrane od parafjan rs. 1 k. 28½; 429) Ks. Kwiatkowski, proboszcz parafji Rogów, składkę od parafjan rs. 5 k. 41; 430) Ks. Łojkowski, proboszcz parafji Nagłowice, powtórnie zebrane rs. 4; 431) S. B. wdowa z Ukrainy, jednorazową ofiarę rs. 300; 432) Hr. Zabiełłowa, złożyła rs. 22 k. 50; 433) Ks. Rozwadowski, proboszcz parafji Góra, zebrane od parafjan rs. 2 k. 30; 434) N. N. ofiarę rs. 1; 435) Ks. Rutkowski, ze zgromadzenia księży Misjonarzy Warszawskich rs. 1; 436) Ks. Pekarz, proboszcz parafji Sędziszów, zebrane od parafjan rs. 6; 437) Ks. Majerczak, administrator dyecezji Kielecko-Krakowskiej ofiarę złożoną przez kilku kapłanów rs. 15; 438) Ks. Cieszyński, proboszcz parafji Pełczyska, zebrane od parafjan rs. 31; 439) Ks. Blamowski, proboszcz parafji Chotel czerwony, składkę od parafjan rs. 15; 440) Ks. Lesiewicz, proboszcz parafji Grodzisko, ofiarę od parafjan rs. 18; 441) Ks. Winczakiewicz, proboszcz parafji Kurzelów, złożone przez parafjan 15 k. 47½; 442) Ks. kanonik Stanko, proboszcz parafji Dobrowoda, zebrane od parafjan rs. 3 k. 19; 443) Ks. kanonik Pawliński, proboszcz parafji Wróblew, zebrane od parafjan rs. 13; 444) Ks. Rogoziński, proboszcz parafji Wągłczów, składkę od parafjan rs. 18; 445) Ks. Szmurło, proboszcz parafji Korzkiew, złożone przez parafjan rs. 12; 446) Ks. Paczewski, proboszcz parafji Łagów, zebrane od parafjan rs. 44 k. 36½; 447) Ks. Pachlowski, gwardjan księży Franciszkanów w Pyzdrach, zebrane od ofiarodawców rs. 36; 448) Ks. Zagardowicz, proboszcz parafji Modliborzyce, składkę od parafjan rs. 5; 449) Bohdanowicz ofiarę jednorazową rs. 5 k. 60; 450) Ks. Amman Alojzy, proboszcz parafji Czastary, złożone przez parafjan rs. 6; 451) Ks. Nobisiewicz, proboszcz parafji Uniejów, zebrane od parafjan rs. 3; 452) Ks. Pionkowski, proboszcz parafji Skotniki, składkę od parafjan rs. 15 k. 59½; 453) Ks. Rączkiewicz, proboszcz parafji Rachwałowice, złożone przez parafjan rs. 18; 454) Ks. Szmejdziński, proboszcz parafji Chroberz, zebrane od parafjan rs. 15; 455) Ks. kanonik Ciechanowski, proboszcz parafji Daleszyce, składkę od parafjan rs. 15; 456) Ks. Dobrocki, proboszcz parafji Janiszew, przez parafjan złożone rs. 4; 457) Ks. Łaszkiewicz, proboszcz parafji Gorzkowice, zebrane od parafjan rs. 16 k. 30; 458) Ks. Mrokowski, proboszcz parafji Chojne, składkę od parafjan rs. 7 k. 30; 459) Fiszer, sędzia Pokoju Okręgu Tykocińskiego, ofiarę jednorazową rs. 10; 460) Ks. Zakrzewski, proboszcz parafji Rokitno, zebrane od parafjan rs. 30 k. 17½; 461) Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej tytułem jednorazowej ofiary od jej członków rs. 300; 462) Ze sprzedaży 59 sztuk kamieni od potrzeb budowy kościoła zbywających rs. 44 k. 50; 463) Ks. Płoski, proboszcz parafji Szreńsk, składkę od parafjan rs. 28 k. 35; 464) Ks. Kamiński, proboszcz parafji Kaszewice, złożone przez parafjan rs. 6; 465) Ks. Pawłowski, proboszcz parafji Budzisław, zebrane od parafjan rs. 4; 466) Ks. Łatkiewicz, proboszcz parafji Targoszyce, składkę od parafjan rs. 25 k. 51½; 467) Ks. Pietrzmiakowski, proboszcz parafji Dąbrowa, złożone powtórnie przez parafjan rs. 2; 468) Ks. Sobeski, prałat katedralny i proboszcz parafji Służewo, złożył zebrane od parafjan rs. 32 k. 26½; 469) Ks. Brzozowski, proboszcz parafji Niesułków, składkę od parafjan rs. 19 k. 39; 470) Ks. Pełka, administrator parafji Jurków, złożone przez parafjan rs. 5; 471) Ks. Górecki, proboszcz parafji Parzno, składkę od parafjan rs. 21 k. 25; 472) Ks. Kamiński, proboszcz parafji Szczaworyż, zebrane od parafjan rs. 24; 473) Ks. Czarnowski, proboszcz parafji Grabkowo, zebrane od parafjan rs. 23; 474) Ks. Krupiński proboszcz parafji Tezów, złożone przez parafjan rs. 10; 475) Ks. Górecki, proboszcz parafji Łopuszno, składkę od parafjan rs. 7; 476) Ks. Myszkowski, proboszcz parafji Iwanowice, zebrane od parafjan rs. 10 k. 30; 477) Ks. Rosielewski, proboszcz parafji Błonie, złożone przez parafjan rs. 25; 478) Ks. Rogalski, proboszcz parafji Nowe, składkę od parafjan rs. 25 k. 50; 479) Ks. Wnorowski, proboszcz parafji Wojkowice, zebrane od parafjan rs. 10; 480) Bronisław hr. Kiciński, ofiarę jednorazową rs. 15; 481) Ks. Zmijewski, proboszcz

parafji Złaków, złożone przez parafjan rs. 17. k. 49; 482) Szaniawski, dziedzic dóbr Przegalina jednorazową ofiarę od siebie i Nozdrowicza rs. 4; 483) Ze sprzedaży gliny wytaczkowanej przy kopaniu fundamentów pod gmach kościelny rs. 201 k. 90; 484) Ks. Nałęcz, proboszcz parafji Pałuki, zebrane od parafjan rs. 29;— Warszawa d. $^{19}/_{31}$ Grudnia 1861 r. — Prezydujący, *Andrzej Zamojski*,— Sekretarz Komitetu, *K. Sporzyński*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Przy chwilowej ciszy i utrzymaniu status quo w polityce europejskiej, uwaga publiczna zwraca się na Amerykę. Najważniejszą, najżywotniejszą kwestją dla państw zachodnich, których pomyślność opiera się na przemyśle, jest wojna domowa w Stanach Zjed. *Patrie* podaje wiadomość, że rząd Stanów skonfederowanych przesłał do Europy memorjał wojskowy, odpowiadający na twierdzenia ministrów waszyngtońskich, i dowodzący, że wojska Stanów północnych, nie mają ani siły, ani organizacji, ani zapasów, jakie im przypisują w Waszyngtonie. Dalej memorjał ten stara się udowodnić, że zasoby tak wojenne jak i inne posiadane przez Stany południowe, pozwalają im prowadzić walkę co najmniej przez trzy lata; że zgromadziły one silną, doskonale oszańcowaną armję nad brzegami Potomaku, i dopóki Stany północne nie zniszczą tej armji, co memorjał uważa za niemożebne, dopóty wszelkie ich działania będą bezużyteczne. Z tego powodu *Patrie* robi uwagę, iż rzeczywiście dotychczasowe drobne potyczki nie miały żadnego znaczenia pod względem wojennym, a jeżeli na wiosnę, armja północna nie zwycięży armji południowej, to Stany północne dadzą dowód w oczach Europy, zupełnej nieudolności wojskowej. Takie zdanie *Patrie* wyraźnie potwierdza wiadomość, że w skutek postawy gabinetu angielskiego, Cesarz Napoleon zgodził się odroczyć, lecz tylko na kilka miesięcy, zachowanie neutralności względem byłego Związku amerykańskiego. *Patrie* wyraźnie przygotowywa umysły do mającej zajść zmiany. Załatwienie jak najspieszniejsze sporu pomiędzy Stanami północnemi a południowemi, w ten lub owy sposób, jest konieczne tak dla Anglji jak i dla Francji, gdzie już teraz zbyt czuć się dają skutki wojny domowej amerykańskiej, wyrażające się w coraz groźniejszej nędzy robotników.

W sprawie meksykańskiej, oświadczenie *Donau Zeitungu*, że kandydatura arcyksięcia Maksymiljana, niema żadnego związku z sprawą wenecką i że żaden rząd, ani żaden minister nie może ośmielić się zrobić propozycji o ustąpienie Wenecji, sprawiła pewien zwrot w opinji powszechnej. Kandydatura arcyksięcia Maksymiljana, dla tego głównie zyskiwała poparcie, że jakkolwiek nie przypuszczano, aby Austrja zgodziła się na ustąpienie Wenecji za tron meksykański, upatrywano w tym fakcie, niejako pierwszy krok na drodze, która miała ostatecznie doprowadzić do załatwienia, słusznie, czy niesłusznie, uważanego za konieczny warunek zapewnienia spokojności Europy. Jeżeli zaś kandydatura ta niema żadnego związku z sprawą włoską, to podług niektórych dzienników paryzkich i belgickich, daleko lepiej byłoby osadzić na tronie meksykańskim którego z wywłaszczonych monarchów włoskich, a przedewszystkiem Franciszka II. Hiszpanja z swej strony, korzystając z nieprzychylnego dla kandydatury arcyksięcia Maksymiljana zwrotu opinji publicznej, zaczęła popierać swego pretendenta, infanta Dom-Sebastjana.

Patrie, podając wiadomość o stanie rzeczypospolitej Argentyńskiej, dodaje, że w Buenos Ayres, zaczyna się tworzyć silne stronnictwo pragnące urządzenia stałego rządu. Dziennik ten nie dodaje, jakiego kształtu ma być ten rząd, lecz można w tym ustępie *Patrie*, upatrywać potwierdzenie wieści krążącej od pewnego czasu po Paryżu, o wynagrodzeniach w Nowym świecie, dla monarchów wywłaszczonych Starego świata.

Sprawa niemiecka więcej w tej chwili zajmuje publicystykę wiedeńską, niż wszystkie inne sprawy zewnętrzne. Jest ona bowiem, skutkiem doręczenia gabinetowi berlińskiemu not Austrji i koalicji Würzburgskiej, w chwili przesilenia, a jedno w niej zwycięztwo lub jedno niepowodzenie, może stanowić o przyszłym losie Niemiec i dla każdego z obu wielkich mocarstw naznaczyć politykę wbrew przeciwną jego celom. Zdaje się, że gabinet wiedeński, poruszył wszystkie sprężyny, jakie od 1815 roku w Niemczech posiadał, a których zaniechał używać w ostatnich czasach, będąc zajęty gdzieindziej. Idąc za popędem danym przez stronę przeciwną sam ofiaruje ustępstwo pod pewnym względem wymaganiom ludów, by wytrącić Prusom berło wszechwładztwa w Niemczech, jakie sobie one gotowały. W obec takiego stanu rzeczy, dziennikarstwo austrjackie, przybrało naprzeciw Prusom ten ton zjadliwy, jakim się odznaczało podczas wojny włoskiej, gdy zawiodły nadzieje na Prusach pokładane. Ze strony pruskiej odpowiadają dziennikom austrjackim w ten sam sposób.

Gazeta Dunajska zapewniając co do utrzymania pokoju z Włochami, przewiduje w innej stronie burzę: „Blizka przyszłość, powiada ona, postawi ważną kwestję, kwestję wschodnią, która nawet odwróci uwagę od kwestji włoskiej. Dostarczy ona co do stosunków pomiędzy mocarstwami, a szczególniej pomiędzy Austrją i Francją, objaśnień, które stanowić będą świetne zaprzeczenie fałszywym uprzedzeniom i błędnym naumyślnie rozpuszczanym wiadomościom.” Zdaje się jednak, że na przewidywania *Gazety Dunajskiej* nie bardzo można liczyć.

Z Hagi donoszą, że pierwszym krokiem ministerstwa Thorbecke, będzie wniesienie projektu do izby o zniesieniu opłaty stęplowej od dzienników. Taki krok gabinetu, zjedna mu bezwątpienia ogólne uznanie.

Anglja.

Londyn, 7 *Lutego*. Posiedzenia parlamentu zostały wczoraj, jak wiadomo, otwarte o 2-ej z południa. Z powodu żałoby, jaka dwór i kraj po zgonie księcia Alberta okrywa, otwarcie to odbyło się bez zwykłej okazałości. Królewskimi lordami komisarzami byli tym razem: lord-kanclerz lord Stanley of Alderley, lord St. Germans i wice-hrabia Sidney, z których pierwszy odczytał mowę tronową. Oprócz podanych już przez nas ustępów mowy tronowej, nadmieniamy jeszcze, że ustęp dotyczący Chin brzmi jak następuje: Polepszenie się stosunków pomiędzy rządami królewsko-angielskim i cesarsko-chińskim, oraz sumienność, z jaką ten ostatni wypełnia warunki objęte traktatem tientsinskim, postawiły Jej Kr. Kość w możności wycofania swych wojsk z Kantonu i zmniejszenia sił zbrojnych angielskich, stojących na brzegach i wodach chińskich.

Mowy miane wczoraj w parlamencie były po większej części poświęcone zaszczytnej wzmiance o zmarłym księciu-małżonku.

Książę Walji wyjechał wczoraj do Dover, zkąd uda się do Trjestu, a następnie na Wschód. Książę zamierza zachować w podróży jak najściślejsze incognito i unikać będzie, z powodu żałoby po ojcu, wszelkiego przyjęcia uroczystego po głównych miastach.

O dwóch okrętach amerykańskich „Tuscorara” i „Nashville,” należących do dwóch przeciwnych obozów, nie otrzymano tu, po ich wypłynięciu z Southampton, żadnych pewnych wiadomości. Obiega tu tylko pogłoska, że pierwszy z pomienionych okrętów, straciwszy wszelką nadzieję doścignienia swego przeciwnika, udał się na morze Śródziemne.

Budowa gmachu wystawy powszechnej zbliża się szybko ku końcowi. Stosownie do kontraktu, przedsiębiercy budowy powinni oddać 12-go b. m. ten gmach, zupełnie wykończony, komisji królewskiej, 13-go bowiem ma się już zacząć przyjmowanie przedmiotów, na wystawę nadsyłanych. Dla odpakowywania i porządkowania przedmiotów, mających być wystawionemi, dwie kompanje inżenjerów ulokowane zostaną, z polecenia rządu, w samymże budynku wystawy. Następnie obie kompanje zostawać będą, przez cały czas trwania wystawy, w rozporządzeniu komisji królewskiej, a ministrowi wojny wydano polecenie wybrania w tym celu najzręczniejszych i najpewniejszych ludzi.

Austrja.

Wiedeń, 10 *Lutego*. *Sürgöny*, organ kancelarji nadwornej węgierskiej, podaje artykuł pióra jednego ze znakomitszych mężów stanu węgierskich, datowany 5-go b. m. z nad brzegów Cissy. Roztrząsane tu jest obecne położenie Węgier. Autor znajduje, że Węgry z 1861 r. nie zbłądziły bynajmniej, jeżeli zapatrywać się na nie będziemy ze stanowiska wyłącznie węgierskiego, lecz za to ze stanowiska polityki ogólno-austrjackiej, nie jeden błąd popełniły. Węgry winny wrócić do stanowiska, jakie zajmowały przed r. 1848, z zupełnem zaniechaniem myśli posiadania własnego ministerstwa. Na tej drodze pojednanie z Austrją jest możebne.

Urzędowe i półurzędowe dzienniki pruskie potwierdzają wiadomością, że pomiędzy 4-m i 5-m b. m. posłowie Austrji, Bawarji, Wirtembergu, Hanoweru, Saksonji, wielkiego księztwa heskiego i księstwa Nassau podali rządowi pruskiemu noty jednobrzmiące, w których państwa powyższe protestują przeciw ściślejszemu połączeniu oddzielnych części rzeszy niemieckiej na zasadzie 11-go art. ustawy związkowej, szczególniej w duchu, w jakim hr. Bernstorff artykuł ten pojmuje. *Gazeta Gwiazdowa* oświadcza półurzędownie, że odpowiedź na te noty wkrótce nastąpi. Taż gazeta nadmienia w artykule półurzędowym, że wiadomości podane przez *Presse* wiedeńską tak o ilości państw niemieckich, które działają zgodnie z polityką austrjacką, jak i o kierunku tejże polityki, są częścią niewierne, a częścią fałszywe. Na to *Presse* odpowiada, że zgadza się na to, iż mogła mylnie podać liczbę państw, trzymających się polityki austrjackiej, oraz dodaje, że donosiła sama, iż Baden, Koburg i Wejmar do tej polityki się nie skłaniają, lecz że co do innych państw, wiadomość podana przez nią była autentyczną. Austrja nie może żądać poparcia dla swych zamiarów ze strony Meklemburga, zbyt blizko z Prusami pokrewnionego; co się zaś tyczy wolnych miast, okoliczność ta, iż nie nadesłały rządowi pruskiemu podobnej noty, nie jest wielkiej wagi.

W ogóle usposobienie wywołane w dziennikach pruskich notą, o której tu mowa, służy dowodem, że takowa złe w Prusach wywarła wrażenie. Na to *Presse* powiada, że „prasa pruska wychodzi z błędnej hipotezy. W notach identycznych Austrji i innych państw niemieckich, nie ma wcale mowy o zamiarze Austrji wejścia ze wszystkiemi swemi prowincjami do składu rzeszy niemieckiej i o żądaniu ze strony tej ostatniej gwarancji dla terytorjów nie niemieckich, jak to widzieć chcą dzienniki pruskie i niektóre niemieckie. Wrócimy jeszcze nieraz do tego samego przedmiotu, szczególniej gdy błędnie tłómaczone przez pisma pruskie znaczenie noty identycznej, zostanie sprostowane przez podanie do wiadomości publicznej noty pomienionej w całej rozciągłości.

Francja.

Paryż, 8 *Lutego*. Minister spraw wewnętrznych przesłał do prefektów okólnik, przywracający jedno z postanowień pierwszego Cesarstwa, mające na celu zobowiązanie podprefektów do objazdu dwa razy do roku wszystkich kantonów swego okręgu, i tam pod swą prezydencją zgromadzania wszystkich merów gmin, należących do kantonu. Minister słusznie spodziewa się, że na tych naradach podprefekci będą mogli dokładnie zbadać budżeta gmin, kwestje dotyczące elementarnych szkółek, dróg wiejskich, dobroczynności, bezpłatnej pomocy lekarskiej, i eksploatacji majątków gmin. Z drugiej strony narady te dadzą sposobność merom poznać duch okólników i stosowania praw i objaśnią ich co do propozycij, jakie należy przedłożyć radom gminom.

Dziś prowadzono w dalszym ciągu w ciele prawodawczem rozprawy nad prawem o konwersji renty. Pierwszy zabrał głos p. August Chevalier, który jak się zdaje, wyraził nie tylko swoje, ale także i swego brata, znakomitego ekonomisty, zdanie. Mowa jego wywołała ściśle wyrozumowaną, i zręczną co do formy odpowiedź ze strony p. Emila Ollivier, Ten Barnave opozycji (p. Juljusza Favre nazywają Mirabeau), w głosie swym okazał się spokojnym, jasnym i parlamentarnym. Wykwintność i uprzejmość cechująca jego mowę, do jakich nie przyzwyczaiła izby dawniejsza opozycja, zjednały jej powodzenie, a często powtarzane przez izbę wyrazy „bardzo dobrze,” stanowiły nagrodę dla mówcy. Mowa ta, trwająca przeszło godzinę, zakończona została dziwnym wyrażeniem: „Słyszałem, rzekł mówca, że p. Foulda porównywano do Neckera; podług mnie, przedstawia on tylko Calonne'a, a pragnąłbym aby był Thurgot'em.” Te trzy stopnie porównania, cokolwiek zadziwiły izbę. Panu Ollivier odpowiadał p. Baroche, z cechującą go, nadzwyczajną łatwością improwizacji, zręcznością w rozumowaniu i rożnorodnością gestykulacji i tonu mowy. Pomiędzy innemi jeszcze, raz zabierał głos sprawozdawca p. Gouin, potępiając obligacje trzydziestoletnie. Natenczas p. Belleyme, w mowie pełnej umiarkowania i wdzięku, postawił pytanie, dla czego nie stawił p. Gouin opozycji przy ich utworzeniu. Następnie wskazawszy zalety tych obligacij, zapytywał się jak jest powód ich konwersji, kiedy w przeszłym dopiero roku zostały utworzone, konwersji ze stratą 30 franków na każdej, skutkiem czego wyrzuca się za okno 18 milionów franków? I dla tego wnosił o wykreślenie z projektu art. 5, dotyczącego ich konwersji. Mowa ta, pełna żywości i dowcipu, sprawiła w izbie pewne wahanie, i gdyby nie silny odpór p. Vuitry, artykuł pomieniony byłby niezawodnie zwrócony do rozbioru komisji. Ogólnie zwracano uwagę na uporne milczenie ministra-mówcy p. Magne, którego mowy słusznie oczekiwano w rozprawach, dotyczących specjalnie wydziału niegdyś przez niego kierowanego.

W łonie komisji wyznaczonej przez senat do ułożenia projektu adresu, słuchano objaśnień wszystkich ministrów. Sprawozdanie wkrótce ma być odczytane w komisji, ale jak się zdaje, rozprawy w tym przedmiocie rozpoczną się w końcu bieżącego tygodnia lub na początku przyszłego.

Wczoraj miało miejsce wielkie przyjęcie dyplomatyczne u p. Thouvenela. Minister, wszystkim dyplomatom z którymi rozmawiał, udzielił zapewnienia tchnące pokojem, co do utrzymania,—choćby tymczasowo,— *status quo* we wszystkich ważniejszych kwestjach. Jak na teraz jest to jedyna wyraźna cecha obecnego położenia, która nie przesądza wcale biegu przyszłej polityki cesarskiej.

Podobno sprawozdania ajentów dyplomatycznych francuzkich we Włoszech, wskazują znaczny ruch werbunkowy i znaczne zakupy amunicji na rachunek Włochów w porcie Ankony. Wiadomość ta, wywołała liczne komentarze, lecz zdaje się, że przypisywane jej znaczenie, jest przesadzone, bo obecnie zupełnie niemożliwą jest wszelka wyprawa awanturnicza z wybrzeży włoskich. Zresztą, podobno to samo spostrzegano w porcie Gaety, co jeszcze trudniejszem byłoby do wytłomaczenia.

Jeżeli mamy wierzyć wiadomości, podanej z Konstantynopola za rzeczywistą, to świeżo wydane postanowienie, nie cechuje wcale aby rząd sułtański wszedł na drogę postępu. Zwyczaj zabraniał przejeżdżać przed pałacem Sułtana konno, lub przechodzić z otwartym parasolem. Śmieszny ten przepis poszedł w zapomnienie. Donoszą teraz z Konstantynopolu, że przywrócono go w całej sile.

Włochy.

Turyn, 6 *Lutego*. Dziennik *Italia* podaje następujący artykuł: „Wypadki bywają różnie oceniane, dokumenta dyplomatyczne rozmaicie tłomaczone; tylko cyfry nie dają pola do rozpraw. Jeżeli cyfry mają narzucającą się wymowę, to dla tego, że nie posiadają namiętności; kiedy kładą swą niestartą pieczęć na jakim wypadku politycznym, to już na pewnej podstawie. W Paryżu, w ciągu dwudziestu czterech godzin, na giełdzie, kurs papierów piemonckich podniósł się z 67 fr. 65 cent. do $68^1/_2$ fran.; pożyczka włoska z 66 franków 65 cent. do 68 fran. Czemuż przypisać tak nagły podskok, jeżeli nie zaufaniu wzbudzanemu przez panstwo i rząd włoski? Mowa Cesarza i depesza pana Thouvenela utrwaliły kredyt Włoch. Dokumenta te mogą być tłomaczone na korzyść świeckiej władzy Papieża przez jej zwolenników; lecz głos kapitałów zawsze silniejszy jest od głosu stronnictw. Stan rzeczy obecnie znacznie się zmienił; pieniądze, nie mające żadnej opinji politycznej, wahały się w obec trudności, tamujących organizację państwa włoskiego; dziś, gdy droga została utorowana, pieniądze przypływają i ustalają kredyt, tę główną dźwignię potężnych narodów. W kwestji pożyczki włoskiej, najbardziej była zobowiązana Francja; miała więc bezpośredni, dotykalny interes nie popełniania omyłki; dla tego przed wypowiedzeniem swego zdania, przed sformułowaniem go w cyfrach, czekała na coś pewnego. Dziś dzięki ostatnim wypadkom, opinja publiczna we Francji, jasno oświadczyła się na korzyść sprawy włoskiej. Uznaje ona coraz lepiej roztropność Włoch; widzi co dzień bardziej znikające rozbójnictwo, wyniszczające południowe rowincje. Kredyt włoski został zapewniony; brakowało państwu włoskiemu tylko tej ufności, której stopnie znaczy termometr giełdy; teraz państwo to, śmiało może iść naprzód, pewne swych losów które poręcza interes Francji, i honor rządu francuzkiego.”

Tenże sam dziennik okazuje wielkie zadowolnienie z zaprzeczenia ogłoszonego w *Monitorze* wiadomości podanej przez *Indépendance Belge*, jakoby p. Walewski w senacie, w imieniu Cesarza zapewniał, o otrzymaniu na czas nieograniczony *status quo* w Rzymie. Podług tego dziennika zaprzeczenie to ma nader ważne znaczenie i jest wskazówką polityki Cesarza z kwestji włoskiej. Bardzo jednak być może, że przewidywania tego dziennika zbyt są optymiczne.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 9 *Lutego*. Wiadomości z Genui z dnia dziś. donoszą, że miała tam miejsce wielka manifestacja, z okrzykami „Niech żyje Rzym jako stolica, z Wiktorem-Emanuelem jako Królem.” Do podobnej demonstracji przysposabiano się w Medjolanie. Lecz municypalność miasta tego wydała ogłoszenie, w którem powiedziano, że lud włoski nie ma potrzeby teraz udawać się do demonstracij publicznych, aby wynurzyć swą wolę; municypalność radzi zatem Medjolańczykom korzystać z prawa konstytucyjnego, przez podpisanie następnej protestacji: „Szanując w Ojcu Świętym Głowę Kościoła, nie uznajemy Królem w Rzymie, stolicy Włoch nikogo, jak tylko Wiktora-Emanuela,” Protestacja została opatrzoną wielką liczbą podpisów; posłano ją do Alessandrji.

Paryż, 10 *Lutego*. Czytamy w *Patrie*: Depesze nadesłane z la Plata, donoszą, że stan anarchiczny państwa wzmaga się. 30-go grudnia r. z. kontr-admirał Dubonzet, dowodzący dywizją francuzką, przybył do Montevideo. Kontr-admirał Warren, dowodzący siłą morską angielską, przybył tamże 2-go stycznia. Admirałowie mocarstw sprzymierzonych, mieli się porozumieć co do środków obrony interesów swych ziomków. Admirał francuzki wysłał pod Buenos-Ayres statek kanonjerski pierwszego rzędu *Fulminante*. Pomimo chwilowego zwycięztwa Mitry nad Urquizą, stan rzeczy w tym państwie jest krytyczny; w Buenos Ayres tworzy się stronnictwo, mające dosyć wpływu, dążące do ustanowienia w kraju rządu trwałego i stanowczego.

Paryż, 10 *Lutego*. *Ajencja kontynentalna* donosi z Frankfurtu pod datą 8-go, że się spodziewają propozycji ze strony Austrji, celem załatwienia w sposób zadowalniający sporu heskiego. W kroku tym będzie Austrja miała jak się zdaje za sobą państwa Würzburgskie. Z drugiej strony utrzymują, że Prusy będą się energicznie opierać wmięszaniu się sejmu związkowego do tej sprawy.

Paryż, 10 *Lutego*. *Ajencja kontynentalna* podaje wiadomość z Berlina z dnia 8-go lutego, że z Wiednia donoszą, iż książę elektor heski zapytał rządu cesarskiego, czy może liczyć na jego poparcie w razie powstania. Austrja podobno dała odpowiedź odmówną, i radziła elektorowi przyjąć politykę, zdolną zapobiedz zaburzeniom.

Hong-Kong, 31 *Grudnia*. Powstańcy zajęli miasto Ningpso.

Londyn, 10 *Lutego*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej odpowiedział lord Russell na interpelację lorda Malmesbury, że blokada zajmuje 3,000 mil na brzegach południowych, że komisarz państw południowych Mason powiedział, iż 600 statków przerwało blokadę, ale nie umiał wymienić ich nazwisk i ładunku; zapewne są to tylko małe statki, tak iż nie można przypuścić, aby blokada przez nie przerwaną została. W izbie niższej zapowiedział p. Cobden, iż wkrótce zwróci uwagę izby na prawo morskie i wpływ jego na prawa stron wojujących i neutralnych.

Londyn, 10 *Lutego*. Wiadomości z Nowego Jorku z d. 30-go z. m. donoszą, że do Waszyngtonu przybył jenerał z misją rządu meksykańskiego.

Dzienniki Nowo-Jorkskie donoszą z Meksyku, że sprzymierzeni bardzo się obawiają o rezultat przedsięwzięcia i Miramona o podstęp oskarżają. Nie znajdują nigdzie przyjaznego stronnictwa i wszędzie bez wyjątku prawie jako nieprzyjaciele są przyjmowani. Pomiędzy jednym pułkiem francuzkim i hiszpańskim rozpoczęły się już kłótnie i bójki.

Dwie dywizje armji związkowej ruszyły do Springfield; spodziewają się napadu na Savannah. Komitet kongresu przeznaczył sumę 500,000 dolarów na obronę brzegów Massachuset.

Wiedeń, 12 *Lutego*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, hr. Hartig i członkowie jego stronnictwa, a między tymi brat księcia arcybiskupa ołomunieckiego, interpelowali ministerjum stanu, czy stosownie do warunków konkordatu kolatorowie mają odstąpić duchowieństwu zarząd dóbr kościelnych.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był niepogodny. W nocy i w dzień do godz. $10^1/_2$ rano śnieg padał, cały dzień niebo pochmurne. Wiatr w ciągu dnia trzy razy się zmieniał, do godz. 10-ej panował południowo-zachodni, później zachodni mierny, po południu północno-zachodni naprzód słaby, wieczorem mocny. Średnia temperatura dnia wynosiła 2 stopnie zimna, wyższa o $7^1/_2$ stopni od temperatury dnia poprzedniego, a o 1 stop. od normalnej; po południu termometr pokazywał 0,2 stopni ciepła, największe zimno rano wynosiło $4^3/_{10}$ stopni. Barometr do godz. 10-ej opadał, później wznosił się, średnia jego dzienna wysokość jest 741,82 mil. Powietrze wilgotne, elektryczność słaba dochodziła do 16 stopni.

— Dnia 24-go Stycznia we wsi Kościeszki, gminie Lissewo, powiecie Konińskim, z niewyśledzonej przyczyny wynikł pożar, skutkiem którego spaliła się stodoła dworska, ubezpieczona na rs. 350, oraz zgorzało zboże wartujące rs. 1,516.

— Dnia 25-go t. m., we wsi Starawieś, gminie Miłonice, powiecie Gostyńskim, spalił się dwór drewniany, ubezpieczony na rs. 350, a straty w ruchomościach wynoszą około rs. 150.

— Donosiliśmy już o niektórych zamierzonych przedrukach książek elementarnych, dla użytku młodzieży szkolnej; dowiadujemy się teraz, że pomiędzy innemi, ma się wkrótce ukazać piąte wydanie, znanej *Gramatyki niemieckiej układu Franciszka Liedera*.

— W tych dniach wyszedł w Petersburgu na widok publiczny Zeszyt 2-gi Tomu 10-go (arkusze 6—10) *Wiadomości Cesarskiej Akademji Nauk, Oddziału języka i literatury rosyjskiej*. Zawiera on kilka ważnych artykułów naukowych. Do zeszytu tego dołączone są arkusze CCXLII—CDXLVII dodatków, z których jeden zawiera artykuł E. Juszkiewicza: O zwrotach języka Litewskiego.

— Gazeta *Narodni Listy* donosi, że p. Franciszek Benesz, nadesłał redakcji tej gazety dwa stare rękopisma, jeden z 1617, a drugi z 1655 r., które oddane zostały muzeum czeskiemu do przechowania i ocenienia.

— W Pradze czeskiej, nakładem księgarni Pospisilova, wyszedł z druku przekład na język czeski *Tisic a jedna noc*, dokonany przez Józefa Peczirkę.

— Czytamy w *Lumirze*: „Trzeci rocznik *Casopisu katolickeho duchovenstva*, wychodzący obecnie w nowej formie pod redakcją światłego księdza kanonika Winarzyckiego, obejmuje w swym pierwszym zeszycie między innemi następujące artykuły: Gallikanizm, Febronianismus i Josefinismus; Krasomówstwo kościelne katolickie, napisał ks. Ant. Skoczdopole; Słówko o polemice; O malarstwie w stylu odrodzenia za naszych czasów, przez J. E. Bilcho. Kronika, nader obfita, mieści w liczbie innych artykuły: Co uczynili biskupi czescy dla polepszenia bytu duchowieństwa; o towarzystwie duchowieństwa wzajemnej pomocy; zdanie sprawy z czynności „Dziedzictwa Św. Prokopa,” o seminarjum biskupiem, zwanem Borromeum, w Hradcu Kralowem; o seminarjum w Budejowicach i t. d.”

Obecne Listy podają wiadomość: „Zbioru dzieł znakomitego autora Jana Kollara, którego utwór *Slavy Dcera* (Córka sławy), w słowianszczyźnie używa wziętości, wyszedł obecnie z druku zeszyt dziesiąty, rozpoczynający „Opis pierwszej podróży do Włoch” *(Cestopis prvni do Italie)*. Opis ten, tem większej nabiera wartości obecnie, kiedy oczy całej Europy zwrócone są na ziemię włoską, której Kollar daje pełen życia obraz.”

— Gazety czeskie donoszą o zgonie Franciszka Skrupa, który wsławił się najbardziej kompozycją do powszechnie znanego w Czechach i na Morawie śpiewu: *Kde domov muj*, oraz do innych śpiewów. Próbował on także z powodzeniem swych sił w muzyce kościelnej, oraz napisał kilka oper do tekstu niemieckiego. Zmarły położył wielkie zasługi przez podniesienie w Pradze sztuki muzycznej. Jedna z największych jego zasług w tem leży, iż był gorliwym dyrektorem towarzystwa artystów muzycznych, którzy z pływów dawanych przez się koncertów, wspierają wdowy i sieroty. Założył on był w Pradze szkołę śpiewu, lecz następnie powołany został na dyrektora orkiestry teatralnej do Roterdamu, gdzie 7-go b. m. życie zakończył.

— *Slovenski Glasnik* donosi, że w Cielowcu dokonany został przekład na język słoweński powieści czeskiej *Babiczka*, pióra zmarłej niedawno Bożeny Niemcowej. Przekład ten umieszczony zostanie w jednym z zeszytów wychodzącego tamże zbioru, pod tytułem: „Kwiaty literatury krajowej i obcej” *(Cvetja iz domacih in tujih logov)*.

— Jak donosi paryzki *Przegląd ogrodniczy (Revue d'horticulture)* uprawa herbaty w dolinie Assam, w Indjach wschodnich, nadzwyczaj się rozszerza. Wartość wywiezionej ztamtąd w 1861 r. herbaty, wynosi 25 miljonów fran. Pustynie Kaszar, które rządowi Indyjskiemu przynosiły zaledwie 150 tysięcy fran. dochodu, teraz przynoszą go około $2^1/_2$ miljonów fran.; takie pomnożenie należy przypisać rozwojowi uprawy tak użytecznego jak herbata krzewu.

— Skutkiem zręczności i gorliwości, jednego z znakomitszych erudytów francuzkich p. Noel des Vergers, pomyślnie zostały ukończone trudne i ważne układy. Wiadomo, że w roku zeszłym po śmierci hrabiego Borghesi, rząd francuzki polecił ogłosić kosztem skarbu całkowite dzieła tego sławnego epigrafisty, lecz wkrótce dowiedziano się, że rozporządzenia testamentowe zmarłego uczonego, stawają na zawadzie ogłoszeniu jego rękopismów. P. des Vergers, który niegdyś znał dobrze hrabiego Borghesi, został wysłany do Włoch i tam potrafił nadać rozporządzeniom testamentu rozległe tłómaczenie, odpowiednie sławie hrabiego Borghesi i potrzebom nauki. Następnie otrzymał z rąk posiadaczy wszystkie rękopisma tego uczonego a szczególniej *Dzieje konsularne (Fastes consulaires)*, których ogłoszenia drukiem oddawna, z niecierpliwością oczekiwano. Tym sposobem p. Vergiers, oddał uczonemu światu znakomitą przysługę.

— We Francji, jak donoszą dzienniki, przypada co dzień 10—11 samobójstw, co rok tedy 3,899. Zeszłego roku odjęło sobie życie 3,057 mężczyzn, a 842 kobiet. Najwięcej osób odbiera sobie życie między 40—60 rokiem, i to w miesiącach Kwietniu, Maju, Czerwcu i Lipcu.

— Smutne dochodzą wiadomości o powodziach, jakie w skutek ostatnich deszczów powstały za granicą, mianowicie w Austrji. W Wiedniu Dunaj wezbrał nadzwyczaj, tak że z przedmieściów bliżej Dunaju położonych musiano się wyprowadzić. W części miasta Neubau zapadła się ulica na kilkanaście łokci w ziemię, skutkiem zepsucia się kanału idącego pod ulicą. Otwór, który ztąd powstał jest 6 stóp długi a 5 stóp szeroki; woda wali się zeń bystrym prądem, zalewając przedmieścia i grożąc zniszczeniem sąsiedzkim.—Nadzwyczaj wielkie spustoszenia uczyniły powodzie także w Czechach, gdzie Laba i Wełtawa wystąpiły z swych brzegów. W Pradze nie pamiętają już dawno takiej powodzi, woda doszła tam do takiej wysokości, że jeżdżono łódkami po ulicach. Wielu mieszkańców poniosło znaczne szkody, tak że ogłoszono dla dotkniętych powodzią składki.— W licznych miejscach pozrywała woda mosty, tak że zwykłe pociągi na kolejach żelaznych albo przerwy doznały, albo zupełnie jazda na nich ustała. Podobnież i na Morawie sprawiły deszcze wielkie wylewy. Donoszą także o wielkich nieszczęściach z Niemiec, słowem powodzie sprawiły w wielu krajach dotkliwą klęskę.

— Dzienik *Weekly Chronicle* podaje ciekawe szczegóły o bawełnie, które tem bardziej będą zajmujące, że roślina ta jest obecnie niejako na porządku dziennym ruchu przemysłowego.

Z pomiędzy wielu gatunków bawełny, 5 lub 6 z nich tylko, daje się użyć w rękodzielnictwie, a do tego dobroć ich zależy bardzo od klimatu i uprawy; gatunek tak zwanej bawełny Siamskiej, pochodzący pierwotnie z królestwa Siamskiego, a następnie zaaklimatyzowany na wyspach Antylskich, poczytują powszechnie za najlepszy; ale z drugiej strony nie może się z innemi pod względem taniości ubiegać o pierwszeństwo; w samej rzeczy ceny wyrobów z bawełny Siamskiej są nadzwyczaj wygórowane a nawet droższe aniżeli weł-

niane i jedwabne: para pończoch z bawełny Siamskiej płaci się na wagę złota.

Bawełnik dziki nazwany przez Linneusza *religiosum*, pochodzi z Indji i z Surynamu, gdzie służył do wyrabiania tego rodzaju aksamitu którym odziewają się księża i lud podczas kazania. Użycie bawełny, jako materjału do wyrobu odzieży ludzkiej sięga najdawniejszych czasów. Herodot cytuje bawełnik w liczbie roślin indyjskich, a Pliniusz powiada że księża egipscy przenosili nad wszystkie inne, ubrania bawełniane; tuniki Babilończyków i Ateńczyków wyrabiane były także po większej części z bawełny. Stany Południowe w Ameryce zaczęły uprawiać bawełnę w 1790 r. i w przeciągu dwóch lat wywieziono jej 138,328 funtów do Europy. Zauważano wkrótce, że bawełna rosnąca na wybrzeżach morskich ma pod wielu względami nad innemi pierwszeństwo i odróżniono ten gatunek pod nazwą bawełny z wysp nadmorskich. Niektórzy sądzą, że bawełna zaszczepiona została w Ameryce przez murzynów, przybyłych z Afryki, lecz mniemanie to jest może bezzasadnem, bo Peruwiańczycy na długi czas przed przybyciem Hiszpanów uprawiali już tę roślinę.

W Stanach Południowych Ameryki, uprawa bawełny odbywa się w sposób następujący, przed zasianiem grunt powinien być odpowiednio przygotowany t. j. nawieziony jeżeli jest za nadto chudy, lub drenowany, jeżeli ma w sobie zanadto wilgoci. Jedno nasienie wydaje kilka łodyg, z których jedną tylko pozostawiają, aby lepiej mogła się rozwinąć. Sieją zwykle w Marcu a zbierają w Sierpniu lub Wrześniu. Po zebraniu bawełny, wystawiają ją na działanie słońca, a do tej prostej roboty mogą być użyte kobiety lub dzieci. Mylnie sądzą ci którzy utrzymują że uprawa bawełny byłaby niemożliwą, gdyby nie było niewolników w Ameryce; kupno bowiem niewolników i ich utrzymanie tyleż prawie wynoszą co zapłata najemnika.

Anglja cierpi cokolwiek z powodu zaburzeń, które mają miejsce w Stanach Zjednoczonych, bo fabrykami w Manchester tak są uprzedzeni do bawełny Amerykańskiej, że o żadnej innej słyszeć nawet nie chcą, chociaż wyroby z bawełny Afrykańskiej i Indyjskiej są prawie równie dobre i trwałe.

— Dnia 5-go b. m. zmarł w Wiedniu jeden z weteranów tamecznego świata uczonego i towarzyskiego, Ignacy-Franciszek Castelli, w 82 roku życia. Żaden z rodzajów literatury nie został przez niego niedotkniętym, a wyszczególnienie dzieł jego stanowiłoby cały katalog. Napisał on w języku niemieckim całe setki opowiadań, poezij, utworów dramatycznych, librettów do oper, bajek, anegdot. W pierwszej ćwierci b. stulecia należał on do liczby najpłodniejszych i najpopularniejszych autorów wiedeńskich. Z librettów jego, *Jana z Paryża* zna cała Europa. Był on także redaktorem pism: *Thalia* (1810—11) i *Conversationsblatt* (1822). Był czas, w którym trudno było napotkać jakie pismo zbiorowe lub czasopismo belletrystyczne, szczególniej z tych, co w Wiedniu wychodziły, któreby nie mieściło w sobie jego utworów. Pracował on także nad wydawnictwem dzieł zbiorowych, z których jedno, obejmujące 12,000 sztuk dramatycznych znacznej liczby autorów w 3,000 tomach, zbogacone jest zbiorem portretów autorów i artystów dramatycznych. Obok tych prac, lubił on nadzwyczaj życie towarzyskie i spędzał całe godziny w gronie autorów, krytyków i w ogóle ludzi ukształconych i światowych. Obcowanie z nim było pełne powabu. Karjera zaś jego urzędowa była taka, iż doczekał się emerytury na posadzie sekretarza prowincjonalnego.

— Administracja dobroczynności ubogich, ukończyła niedawno spis ludności ubogiej, potrzebującej wsparcia w Paryżu. Spis ten okazał, że w 20 cyrkułach Paryża znajduje się 36,713 rodzin ubogich, liczących 90,237 osób. Tym sposobem wypada, że w Paryżu znajduje się 1 ubogi na 18,47 mieszkańców, podług zaś ostatniego spisu, dokonanego w 1856 r. liczył się 1 ubogi na 16,59 mieszkańców,

Według dzieła p. Armanda Husson o konsumcji Paryża (*Sur les consommations de Paris*) liczono 1 ubogiego w 1791 r. na 5,05 mieszkańców, w 1802 r. na 5,99 mieszk., w 1813 r. na 5,69 m., w 1818 r. na 8,08 m., w 1832 r. na 11,17 m., w 1835 r. na 12,30 m., w 1841 r. na 13,71 m., w 1847 r. na 13,97 m., w 1853 r. na 15,63 m.

Zatem co do stosunkowej liczby ubogich w Paryżu daje się spostrzegać ciągłe polepszenie od czasu rewolucji z 1830 r. i dopiero też od tego czasu zaczęto robić ścisłe spisy ludności ubogiej. Takie stosunkowe zmniejszenie się ubogich należy przypisać, z jednej strony, licznym ciągle otwierającym się źrodłom zarobkowania, jak i z drugiej strony ciągłem osiedlaniu się rodzin bogatych i zamożnych.

— Księgarnia Dentu w Paryżu, wydaje drugą edycję znakomitego dzieła p. Juliusza Lecomte, pod tytułem: *La Charité a Paris*, o którem zaszczytnie wspomniano w senacie, a któremu akademija francuzka przyznała nagrodę Montyona. Dzieło to mogące służyć jako podręcznik na prowincji i zagranicami Francji, co do zakładów dobroczynnych i wprowadzonych do nich ulepszeń, powiększone obecnie zostało kilku bardzo ciekawemi rozdziałami i najszczegółowszemi wiadomościami o stowarzyszeniu Św. Wincentego a Paulo we Francji. Szacowna ta praca p. Lecomte, polecona uwadze publicznej przez senat i akademję francuzką, oddaje społeczeństwu podwójną usługę, bo jak sam autor słusznie powiedział: „pobudza wyższe warstwy, a oświeca niższe.

— Niedawno Cesarz Napoleon III, udzielił posłuchanie p. Moreau Christophe, który doręczył Cesarzowi rękopism badań historycznych nad Galją i Gallami z czasów przed podbiciem Rzymian, z czasów, któremi monarcha francuzki, tak pilnie się zajmuje.

PRACE AKADEMJI NAUK W PETERSBURGU.

(*Dalszy ciąg*).

Dnia 19 Października (v. s.) 1841 r. Akademja Rosyjska wcieloną została do składu Akademji nauk pod nazwą „Drugiego Oddziału" (języka i literatury rosyjskiej). Pierwszą pracą tego Oddziału było wydanie „Słownika języka cerkiewno-słowiańskiego i rosyjskiego." Tomów 4, in 4-o 1847. Zawiera on zupełny system rosyjskiego życia umysłowego, w połączeniu ze wszystkiemi żywiołami języka. Wyrazy, prócz terminologji gramatycznej, objaśnione są przez definicje, synonimy, przykłady z pisarzów i mowy żyjącej. Zamieszczone są także najbardziej używane techniczne wyrazy z dziedziny nauk, sztuk i rzemiosł. Z wyrazów prowincjonalnych te tylko weszły do Słownika, które już od dawna przez używanie przyswojone zostały. Liczba wyrazów w nowym Słowniku, w porównaniu do dawnego, podwoiła się przeszło, bo 114,749 wyrazów wynosi; liczba ta zresztą wzrosła ztąd po części, że oddzielone zostały słowa dokonane od niedokonanych, rzeczowniki żeńskiego rodzaju od męzkich, imiona zdrobniałe i zgrubiałe od wyrazów zwyczajnych. Redakcję słownika kierowali członkowie Akademji: A. Wostoków, B. Polenów, M. Łobanów, I, Bieredników, i I. Koczetów. W 1852 roku Akademja wydała „Gramatykę języka rosyjskiego," członka Akad. J. Dawydowa. Autor w wykładzie zasad języka rosyjskiego, nie pominął stosownych objaśnień z gramatyki powszechnej, ani też porównań z językami słowiańskiemi. Największą wartość tej pracy Dawydowa, (b. profesora literatury przy uniwersytecie moskiewskim), wyróżniającą ją od wszystkich wydanych dotąd gramatyk języka rosyjskiego, stanowi „Zakończenie," w którem są wyłożone idjotyzmy języka rosyjskiego, jego obfitość zewnętrzna i wewnętrzna, alegoryczne sposoby mówienia, szczególne odmiany części mowy; moc języka rosyjskiego analityczna i syntetyczna; wreszcie badania o szyku wyrazów i harmonji, archaizmach, solecyzmach i neologizmach. Trzecie wydanie „Gramatyki rosyjskiej" (roku 1854) wzbogacone zostało pięknym artykułem J. Śreżniewskiego: „O narzeczach języka rosyjskiego." Wydając „Słownik powszechny języka cerkiewno-słowiańskiego i rosyjskiego," Drugi Oddział Akademji postanowił ułożyć Słownik narzeczy prowincjonalnych, w różnych gubernjach Rosji używanych. Przykład zbioru podobnego podany był już przez Towarzystwo miłośników literatury rosyjskiej, przy uniwersytecie moskiewskim istniejące, którego „Prace" (Trudy) zawierają znaczną ilość wyrazów prowincjonalnych. Słownik rzeczony, podług programu J. Śreżniewskiego ułożony, wydany został pod redakcją A. Wostokowa, roku 1852 pod tytułem: „Próba (Opyt) prowincjonalnego Słownika wielkorosyjskiego." Zawiera 18,011 wyrazów prowincjonalnych, dzielących się na trzy rodzaje: do pierwszego należą wyrazy zbaczające od normalnego stanu języka, nieraz zeszpecone do najwyższego stopnia, lub też wyrazy cudzoziemskie, pożyczone od sąsiednich narodów, po części wiernie dochowane, po części zaś zmienione; drugi rodzaj stanowią wyrazy, niegdyś do zwyczajnego języka ludu należące i wyrugowane zeń przez inne, a pozostałe w ustach ludu wraz ze starożytną pieśnią, klechdą i przysłowiem; wyrazy zaś do trzeciego oddziału należące, powstały w skutku pojęć utworzonych przez wpływ natury otaczającej człowieka i szczególnych zatrudnień ludu. Pierwsza ta próba Słownika przedstawia nadzwyczaj ciekawe dla filologa wiadomości, pod względem gramatycznym i leksikograficznym. Podobne własności szczególne języka świadczą o zbliżeniach się pomiędzy sobą różnych plemion słowiańskich, oraz o przesiedleniach z jednej części Rosji do drugiej; co posłużyć może do rozstrzygnienia nie jednej kwestji historycznej. Z tego względu uważany Słownik prowincjonalny, stanowi dopełnienie ogólnego Słownika języka rosyjskiego. Badając narzecza miejscowe, wynajdujemy w nich skarby, które całe wieki przetrwały. W chatach włościańskich, gdzie się przechowały i pieśni, i klechdy i przysłowia ludowe, ocalone też zostały liczne szacowne wyrazy. Narzecza prowincjonalne najwymowniej przeświadczają, że język, jako organizm żyjący, zmienia się bezustannie, i że tylko w słowniku i gramatyce krzepną giętkie formy żyjącej mowy i trwałemi dla potomków pozostają. Roku 1858 wyszło „Dopełnienie Słownika prowincjonalnego." Obszerny tom in 4-o.

Od roku 1852 Drugi Oddział Akademji nauk wydaje zeszytami czasopismo: „Izwiestja" (Wiadomości), stanowiące rocznie tom jeden in 4-o. Dotąd wyszło 9 tomów. Obejmują one troiste badania o języku i literaturze: *teoretyczne, historyczne i krytyczne*. Pod względem teorji, główny przedmiot zajęć stanowi opracowanie nowego wydania Słownika ogólnego (rosyjskiego), oraz zebranie materjałów do Słownika porównawczego języka rosyjskiego i innych narzeczy słowiańskich. Dział historyczny obejmuje bardzo ważne pomniki i wzory języka narodowego i literatury, oraz artykuły, dotyczące historji literatury. W dziale wrzeszcie krytycznym drukują się rozbiory ważniejszych dzieł, mających za przedmiot teorję i historję literatury, oraz poszukiwania filologiczne nad pomnikami staro-sławiańskiemi i rosyjskiemi. Oprócz „Izwiestij" oddział wydaje w terminach nieoznaczonych, pismo zbiorowe pod tytułem „Uczonyja zapiski" (Pamiętniki naukowe), mieszczące w sobie obszerniejsze prace, tak członków Akademji jak i postronnych uczonych, o różnych przedmiotach, nie tylko języka i literatury rosyjskiej, lecz w ogólności nauk moralno-historycznych i literackich dotyczące. Dotąd ukazało się w druku 6 tomów „Pamiętników." Ważniejsze z artykułów w „Izwiestjach" i „Zapiskach" zamieszczonych, wydane zostały oddzielnie; z tych na szczególną wzmiankę zasługują: 1) *Pomniki i wzory języka i literatury* (Petersburg, 1852, 1853, in 4-o). Zawierają pomiędzy innemi: a) Białoruskie przysłowia i przypowieści zebrane przez M. Nosowicza; b) Starodawne pieśni ludowe rosyjskie, spisane przez E. Faworskiego; c) Wzory narzecza kaszubskiego; pieśni serbskie; d) Dumy maloruskie, zebrane przez A. Afanasjewa-Czużbińskiego. e) Zakamskie pieśni ludowe, i t. d. Wszystkie te pomniki odznaczają się tak wyborem treści jak wartością filologiczną. Do każdego z nich dołączone są objaśnienia redaktora, J. Śreżniewskiego, 2) *Materjały do porównawczego słownika języka rosyjskiego i innych narzeczy słowiańskich*. Petersburg, od roku 1853, Materjały dzielą się na trzy rodzaje: jedne zawierają określenie znaczenia wyrazów, w słownikach jeszcze nie zamieszczonych; drugie obejmują objaśnienie wyrazów za pomocą filologji porównawczej; trzecie wreszcie mają na celu wykazanie pochodzenia wyrazów rosyjskich i zachodnio-słowiańskich z języków cudzoziemskich; 3) *Odczyty historyczne o języku i literaturze*, (poczynając od roku 1852). Tu historyk i filolog znaleść może nowe i ciekawe badania akademików: J. Śrezniewskiego, M. Pogodina, P. Butkowa biskupa Makarego, K. Niewolina, oraz miłośników literatury krajowej: J. Bielajewa. A. Tiurina, M. Suchomlinowa, A. Ławrowskiego, B. Undolskiego i innych; 4) *Zdania o nowem wydaniu słownika rosyjskiego oraz prawidła do wydania tegoż*, Petersburg, 1853. Drugi oddział Akademji, przedsiębiorąc nowe wydanie ogólnego słownika rosyjskiego na zamiar poprawienia i dopełnienia pierwszej edycji i ażeby praca ta w doskonalszej o ile można, ukazała się postaci. Wychodząc z zasady że słownik języka ojczystego stanowić ma skarbnicę nie tylko wyrazów, lecz oraz pojęć przez nie wyrażonych, ich rozwoju i zmiany znaczenia z przykładami z autorów, pragnie redakcja połączyć w nim myśl słownika ogólnego, literackiego i filologicznego. Opierając się na pierwotnej zasadzie języka starożytnego rosyjskiego i cerkiewno-słowiańskiego, nowy słownik ograniczać się ma na przykładach, czerpanych z żyjącej mowy społeczeństwa i nowszych pisarzów, poczynając od Łomonosowa i profesorów pierwszego uniwersytetu rosyjskiego (w Moskwie); 5) *Badania o latopisi Jakimowskiej, przez Piotra Ławrowskiego*. Petersburg, 1855, in 8-o. Latopiś, Jakimowska niegdyś przez Tatyszczewa wydana, długo za bajeczną uchodziła, a mianowicie od Schlötzera aż do Polewoja włącznie; nowsi jednak badacze, źródeł historji krajowej, jak Butków, Sołowjew i biskup Makary, nie wahali się powoływać na nią, podobnież jak na inne latopisie autentyczne, odróżniwszy poprzednio w latopisi Jakimowskiej nowszą redakcję od dawniejszej, tym więc sposobem, gdy oddzielono nowsze dodatki, łatwe zresztą do odróżnienia, otrzymano pojęcie o pierwotnym kształcie pomnika, i prawdziwą jego wartość uznano. Ławrowski przechodzi w swej rozprawie historję kwestji o latopisi Jakimowskiej, poczynając od Tatyszczewa aż do naszych czasów; wyjaśniając najprzód okoliczności odkrycia latopisi, zwraca się następnie do krytycznego rozbioru samej jej treści. Badając krytycznie latopiś Jakimowską, Ławrowski dzieli ją na dwie połowy, wybitnie się od siebie odróżniające: pierwszą opisującą wypadki przed Rurykiem i pełną bajecznych zmyśleń, autor uważa za utworzoną pod wpływem kronikarzy polskich, wpływem, który się odbił na pisarzach rosyjskich w XVI-XVII wieku. Autor pierwszej połowy latopisi, czytał prócz tego łacińskich, zachodnich albo niemieckich pisarzów, i dla tego odniesiony być winien do XVIII wieku. Druga część latopisi Jakimowskiej nie zawiera nic, zdaniem Ławrowskiego, coby się kronikarzowi Kijowskiemu (Nestorowi) sprzeciwiało, albo się z ogólnym rozwojem i stanem Rusi, w czasie przez nią opisanym, nie zgadzało; przeciwnie przy zupełnej z owym rozwojem i stanem zgodności, na każdy szczegół latopisi Jakimowskiej w porównaniu z Nestorem, znaleść można świadectwo w innych, już to zagranicznych, już to miejscowych źródłach dziejów krajowych, których wiarogodność żadnej nie ulega wątpliwości. Nie dość na tem: niektóre szczegóły w latopisi Jakimowskiej, jaśniej wykazały znaczenie faktów, przez samego Nestora podanych, a które bez nich byłyby niezrozumiałe jak np. łatwość opanowania Kijowa przez Olega i Włodzimierza; zbudowanie cerkwi na mogile Askolda; chrzest kości Jarosława i Olega i wiele innych. Obecnie już jest statecznie dowiedzionem, że tak zwana latopiś Jakimowska jest peryfrazą starożytnego pomnika dziejowego, w niektórych miejscach przez późniejszych przerabiaczy upiększoną. Co się zaś czasu i osoby autora latopisi dotycze, Ławrowski nie ośmiela się przypisać ją, na podstawie samej możności tylko biskupowi Jakimowi (Joachim), którego imię wyrażone jest na początku odpisu przez Tatyszczewa wydanego, „światitiel (biskup) Joakim dobrje świedomyj napisa"; lecz to za niewątpliwe uważa, że autor latopisi był blizkim czasu opisanych przezeń wypadków, a jeśli sam nie był spółczesnym chrztu Nowogrodzian, dowiedział się o nim od ludzi, którzy przy tem byli obecnymi albo od naocznych świadków słyszeli, i nareszcie, że autor był, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, osobą duchowną i do liczby światłych ludzi owej epoki należał; 6) *Dzieje panowania Cesarzowej Katarzyny* I, przez A. Arsenjewa, Petersburg, 1856, Jest to prawdziwy pod pewnym względem obraz tego krótkiego ponowania, skreślony na podstawie źródeł urzędowych, z jakich autor miał możność korzystania; mógłby zresztą z większą przedstawić dokładnością liczne owego czasu wypadki, stan rządu i jego czynności, zewnętrzne z dworami zagranicznemi stosunki i t. p.; lecz dzieje bytu wewnętrznego ograniczają się tu na samym tylko w porządku chronologicznym wyliczeniu rozporządzeń rządowych. Pomimo więc pewnej jednostronności, praca Arsenjewa stanowić będzie ważny materjał do historji Rosji w XVIII wieku, gdyż autor wiele ważnych posiadał dokumentów. Z tych niektóre do dzieła swego dołączył, jak np. autentyczny manifest o wstąpieniu na tron Cesarzowej Katarzyny I, trzy sekretne artykuły z traktatu pomiędzy Piotrem I. a księciem holsztyńskim zawartego, względem małżeństwa cesarzówny Anny Piotrowny, roku 1724; wyciąg z aktu o rodzinie Skawrońskich, krewnych Katarzyny I., kopja z testamentu tejże Cesarzowej wyciąg z aktów sprawy śledczej o Dewjerze; trzy listy znanego pretendenta Jakóba Stuarta do Piotra W. i Katarzyny (po francuzku); listy Menszykowa, Birona, Bestużewa i Tołstoja.

(*d. c. n.*)

Organizacja sądownictwa w Anglji.

Organizacja trybunałów zasiadających w pałacu Westminsterskim w Londynie, pod sąd których przychodzą wszystkie ważniejsze sprawy tak cywilne jak i kryminalne, bardzo mało jest u nas znana, dla tego nie od rzeczy będzie skreślić treściwie ich pochodzenie i sferę działania.

W czasie kiedy Charing Cross, stanowiło wioskę oddzieloną od stolicy lasami i polami, Królowie angielscy mieli tam pałac, na miejscu gdzie teraz jest plac publiczny zwany podwórzem starego pałacu. Wilhelm Rufus, zbudował tam salę do uczt, ale Ryszard II, zapewne niezadowolony z jej kształtu, kazał ją rozwalić, i wzniósł gmach do dziś dnia istniejący. Od tego czasu, Królowie angielscy wyprawiali tam uroczystości koronacyjne. Henryk III polecił wybudować tam nowe budowle, na schronienie dla sześciuset biednych. Nakoniec sprawiedliwość wkrótce zasiadła tam obok miłosierdzia. W Westminster zwyczajnie sądzono parów oskarżonych o zdradę stanu i inne zbrodnie polityczne, a od panowania Henryka III, zajęły tam miejsce trzy wielkie trybunały państwa, mianowicie: kanclerski *(Chancery)*, ławy królewskiej *(Kingsbench)* i spraw zwykłych *(common pleas)*. Wszystkie trzy dotąd tam zasiadają. Nakoniec w dwóch skrzydłach z każdej strony bramy wchodowej, później pomieściły trybunał Szachownicy *(Exchequer)* i biuro Szachownicy.

Nazwisko trybunału Szachownicy pochodziło od sukna różnokolorowego, pokrywającego stół za którym zasiadali sędziowie i urzędnicy. Trybunał ten ustanowiony został przez Wilhelma zdobywcę, dla sądzenia spraw dotyczących dochodów korony. Teraz sądzą tam także sprawy pomiędzy stronami, zwane sprawami słuszności. Ma to znaczyć, że sędziowie wydają wyrok nie na podstawie tekstu prawa, ale na zasadzie bezwzględnej słuszności, takiej jaką im dyktuje sumienie. Jest to niejako odwołanie się od prawa pisanego do prawa natury. Sędziami są tam, lord główny baron Szachownicy (lord chief baron of Exchequer) i trzej asesorowie noszący tytuł baronów Szachownicy. Urzędnik sądowy, zwany *Cursitor baron* znajduje się przy tym sądzie dla odbierania przysięgi od szeryfów, lecz nie zasiada on na ławie Szachownicy. W razie niezgodności zdań sędziów, odwołują się do kanclerza Szachownicy, który rozstrzyga spór.

Trybunał zwyczajnych spraw (common pleas) został ustanowiony przez wielką kartę w 1215 roku; przedtem był to trybunał ruchomy, który wszędzie towarzyszył Królowi. Nazwisko trybunału tego ztąd wzięło początek, że do jego atrybucji należały sprawy cywilne dotyczące własności ruchomej i nieruchomej (między któremi w Anglji zachodzi nadzwyczaj wielka różnica), równie jak i osób. Trybunał składa się z prezydującego i trzech sędziów; stawać przed nim mogą tylko tak zwani *serjeants in law*; tytuł ten oznacza najwyższą godność w linji obrończej i odpowiada tytułowi doktora prawa.

Sąd kanclerski wziął swe nazwisko od łacińskiego wyrazu concelli; był to parawan, za który ukrywali się sędziowie przed wzrokiem publiczności, w czasie narad co do wydania wyroku. Najwyższym sędzią w tym sądzie jest lord wielki kanclerz Anglji, który jest najwyższą osobą w Anglji, w sprawach cywilnych. Sąd kanclerski składa się z dwóch wydziałów; w jednym kanclerz sądzi sprawy ziemskie, tak ważne w tym kraju arystokracji, ale tu wyroki wydawane są na zasadzie litery prawa, przywilejów i zwyczajów. Drugi wydział, zwany jest wydziałem słuszności; przeznaczeniem jest jego miarkować surowość praw, co jest nadzwyczaj ważnym obowiązkiem w kraju, gdzie większa część starożytnych praw, pochodzących z czasów mniej lub więcej barbarzyńskich, wyszła z użycia chociaż nie została zniesiona. Wydział słuszności ma obowiązek nawet wynagradzania krzywd, zapełniając przemilczenie prawa w wypadkach których prawo nie przewidziało. Wydział ten zarzucony jest sprawami, jurysdykcja jego jest nader obszerna. On ogłasza listy *(writs)* powołujące do wyboru członków parlamentu, wydaje nominacje szeryfom i innym urzędnikom sądowym, zatwierdza listy *(writs)* zmieniające fałszywie wydane wyroki, patenta swobody, traktaty z mocarstwami zagranicznemi i apelacje w ważniejszych sprawach. W tym wydziale nie ma wcale przysięgłych; postępowanie odbywa się na piśmie; świadków słucha oddzielna komisja instrukcyjna; świadectwa odczytane w izbie mają zupełną wagę. Wyrok zależy zupełnie od uznania sędziów.

Sąd ławy królewskiej, wziął nazwisko od wysokiej ławy, na której dawni królowie angielscy nieraz osobiście zasiadali; sędziowie którym poruczali wymierzanie sprawiedliwości w czasie swej nieobecności, zasiadali na niższej ławie u ich stóp. Sąd ten sądzi sprawy pomiędzy koroną a osobami prywatnemi, zdrady stanu, jednym słowem wszystkie sprawy dotyczące bezpośrednio monarchę, nawet o zabójstwo poddanego należącego do dworu królewskiego. Winni rozruchów, ucisku i sprzedajności w urzędowaniu stawiani są przed ten sąd. Trybunał ten rewiduje także wszystkie procesa wszystkich sądów, z wyjątkiem spraw podległych sądowi Szachownicy. Jurysdykcja tego sądu rozciąga się na całą Anglję, ponieważ prawo przypuszcza, że Król osobiście w nim zasiada. Składa się on z czterech sędziów, z których pierwszy przybiera tytuł lorda naczelnika sprawiedliwości ławy królewskiej, *(lord chief justice of King's bench)* a czasem lorda naczelnika sprawiedliwości w Anglji *(lord chief justice of England)*.

Sędziów mianują w Anglji w następujący sposób: Lord kanclerz zasiada na posiedzeniu sądu w którym jest wakans, mając już z sobą patent królewski. Poleca aby *serjeant in law* (stopień odpowiedni doktorowi praw) został wprowadzony przed sąd; zawiadamia go o woli królewskiej i poleca odczytać patent. Po tem archiwista odczytuje rotę przysięgi, w której nowy sędzia zobowiązuje się: „Wymierzać sprawiedliwość bezstronnie wszystkim nieprzyjaciołom i przyjaciołom, nie zaniedbać tego obowiązku, choćby Król piśmiennie, albo bezpośrednio wyraźnie własnemi u[illegible] rozkazał mu postąpić inaczej; że nie będzie [illegible]bierał żadnej pensji, żadnego honorarjum, ani żadnego daru, ani [illegible]łaty, tylko od Króla, przedmiotu mającego na [illegible] nagrodzenia, ani go, od osoby której sprawę będzie [illegible]kupienie [illegible]jąwszy pokarmów i napojów, i to pod [illegible] wykiem, że takowe nie będą znacznej wartości.

Po tej dziwnej przysiędze, wyjętej z ustawy Jana bez ziemi, lecz dumnej, energicznej i niezależnej w swej prostocie i rubaszności, lord kanclerz doręcza wybrańcowi patent królewski, a prezydujący w sądzie wyznacza mu miejsce na ławie, gdzie ma zasiadać na przyszłość.

Tak mianowany sędzia, nie jest obowiązany do dnia żadnego instalacyjnego obiadu lub uczty, lub do innego wydatku, ponieważ jak naiwnie dodają przepisy, nie zostaje mu nadany żaden nowy stopień prawny, lecz ciężar władzy, który musi znosić, dopóki taka jest wola Królewska.

Ten szybki przegląd wskazuje mechanizm sądownictwa w Anglji. Najwybitniejsze są tu dwie rzeczy. Co do osób sprawiedliwość, jedynie zawisła od monarchy bezpośrednio. Wprawdzie parlament, odjąwszy mu prawo mianowania lorda kanclerza, i mieszcząc tego wysokiego urzędnika w gabinecie, odebrał królewskiej władzy znaczną część tej ważnej prerogatywy. Jednakże król jest jeszcze panem u siebie i sąd ławy królewskiej będący jego własnym sądem, gdzie ma prawo wyrokować, sądzi wyłącznie sprawy dotyczące władzy monarszej. Dla tego naród wyraził swą nieufność przeciwko takiemu postawieniu się powyżej prawa, w rocie przysięgi wymaganej od każdego nowomianowanego sędziego.

Drugim faktem ukazującym się z urządzenia trybunałów, jest wielka różnica panująca pomiędzy słusznością a prawem; odrazu daje się widzieć, że jest to naród mający tradycje, ale nie mający kodeksu; władza sądowa musi być zawsze gotowa do jednania tradycij z potrzebami czasu, władza sądowa nie polityczna, bo prawa podaniowe nie znoszą się; pozostają one milczące, ale wirtualne. Naprzykład: jedno z praw nadaje pewnym korporacjom przywilej utrzymywania łabędzi na Tamizie; stanowi ono zarazem, że kto je zabije będzie karany śmiercią; sprawa podobna zdarzyła się przed pięciu laty. Trybunał zastosował karę wypisaną na starym pargaminie Jana bez ziemi. Sąd słuszności wmięszał się dla złagodzenia kary; pierwszy sądził podług prawa pisanego, drugi podług prawa natury. Anglicy utrzymują, że najmniejsze dotknięcie starożytnej gotyckiej budowli, spowodowałoby jej runięcie. Lecz dziwny widok przedstawia sąd, zasadzający się na przekonaniu narodu o istniejącej niezgodzie pomiędzy prawem a słusznością.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Drugi Abonament N. 5.—Dziś we czwartek, dnia 12 Lutego, balet fantastyczny w 5 aktach, **Asmodea Djabeł rozkochany,** tańczony na przez pp: *Frejtag, Filipowicza, Tarnowskiego, Popiela, Stolpe, Owerło, Kowalską, Brandtową, Majewskiego, Puchalskiego, Emilją Brandt,* z dziesięcioma tańcami w 4 obrazach.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	2 ½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2 ½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2 ½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2 ½
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	„	52 ½	„
w 6ciu pier. rzę.	1	5	2 ½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
w następnych.	„	90	2 ½	Paradyz..........	„	22 ½	„

Zacznie się o godzinie 7.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rsr. 1 kop. 40¾ do rsr. 1 kop. 45½, za garniec od kop. 46 do 47½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 12 lutego.

			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Monety.						
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	80
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			93	3	92	53
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	12	15	10
Akcye Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dreg żelaznych.			—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750			—	—	—	—
Akcye Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100.			83	50	83	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			65	—	64	75
Weksle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M	106	50	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	161	25	—	—
Londyn .	1 Ft. St.	3 M.	7	20	—	—
Moskwa .	100 Rs	1 M.	99	—	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	33	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	85	80	—	—
„ . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń .	150 Złr.	2 M	77	85	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. 1 k. 46⅔
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 8⅓.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 12 lutego.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	85¼
6ta „ „	—	98½
Obligacje Skarbowe 4%	—	81⅜
Listy zastawne 4%	—	84⅞
Bilety Banku Polskiego	—	84½
Weksle na Warszawę	—	84
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	93⅛
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	73
Żyto na targu	—	52⅞
„ na dostawę późniejszą	—	51⅛
z Paryża.		
Renta 3%	—	71 30
Akcje kredytu ruchomego	—	772

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 552) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Oblig Banku pod Nr. 12,856 na złożony w dniu 7 (19) Lutego 1848 r. przez Elżbietę Łukianowę na rzecz nieletnich jej dzieci Stefana i Kuźmy kapitał rs. 74 kop. 50 zaginął.

Wzywa się przeto każdego, ktoby był w posiadaniu tego Obligu, iżby takowy w Kantorze Banku złożył, lub też mając wiadomość o miejscu jego znajdowania się, Bankowi doniósł przed dniem 13 (25) Stycznia 1863 r., po tym albowiem terminie Oblig Nr. 12,856 oznaczony umorzony będzie, i nikt z niego korzystać nie może, gdyż kapitał rzeczony po dopełnieniu formalności przepisanych, właścicielom wypłacony będzie wraz z procentem.

Warszawa d. 13 (25) Stycznia 1862 r.

za Prezesa, Vice Prezes.

(2) Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.

za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 544) *Administracja Rządowa Dochodu Tabacznego w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 30 Grudnia (12 Stycznia) 1861/2 r. Nr. 47552/9531 podaje do wiadomości, że zatwierdzona najwyżej pod dniem 4 Lipca 1861 r. Ustawa dla Cesarstwa o podatku konsumcyjnym od objektów tabacznych między innemi w § 98 obejmuje przepis interesujący mieszkańców Królestwa: że materjały i wyroby tabaczne z Królestwa Polskiego wprowadzać można do Cesarstwa w ten sam sposób jak zagraniczne, to jest że wrazie wysełania materjałów i wyrobów wspomnionych ztąd do Cesarstwa wysełający obowiązany jest przedstawić je Warszawskiej, lub innej bliższej Komorze Celnej dla uiszczenia należnego cła, i opatrzenia w odpowiednie banderole, przyczem zachowane być winny wszelkie formalności ustanowione względem wprowadzenia przez Komory Celne materjałów i wyrobów tabacznych zagranicznych do Cesarstwa.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1862 r.

Naczelnik Administracji, Nowakowski.

Administrator w z. K. Czernielewski.

(2) Naczelnik Kancelarji, Łaszewski.

(N. D. 793) *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamiam strony interesowane, że woźny posługacz przy Sądzie Pokoju Okręgu Lubartowskiego Leonard Piasecki decyzją Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie z dnia 3 (15) Stycznia r. b. Nr. 70 od sprawowanych obowiązków uwolnionym został, od tej więc daty tenże żadnych doręczeń sądowych uskuteczniać niemoże.

Lublin d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1862 r.

Chróścielewski.

(N. D. 792) *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamiam strony interesowane, że woźny przy Sądzie Pokoju Okręgu Lubelskiego Edward Selerowski decyzją Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie z dnia 17 (29) Listopada 1861 r. Nr. 2796 od obowiązków woźnego oddalonym został, od tej więc daty tenże, żadnych doręczeń sądowych uskuteczniać nie może.

Lublin d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1862 r.

Chróścielewski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 785) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Karola Ogrodowicza, wierzyciela sumy złp. 482, na dobrach Osieczy w Okręgu Konińskim pod Nr. 6*a* i *b* działu IV.

2. Roberta Kabisch, wierzyciela sumy złp. 8000, na dobrach Łęki w Okręgu Szadkowskim pod Nr. 9 działu IV.

3. Jana Wyźnikiewicza wierzyciela sum: a) rs. 6000, pod Nr. 19 i 20 działu IV. na dobrach Krzepczów w Okręgu Piotrkowskim; b) rs. 3000 na dobrach Polanki w Okręgu Radomskim, pod Nr. 15 działu IV; i c) rs. 1500 pod Nr. 13 działu IV. na dobrach Dziwle, w Okręgu Piotrkowskim ubezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny pod prekluzją na dzień 9 (21) Maja 1862 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1861 r.

Radca Dworu, J. Ziemięcki.

(N. D. 786) *Pisarz Kancelarj Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci: 1. Stanisława Szeferynowicza współwłaściciela dóbr Beźnik w Okręgu Opoczyńskim oraz co do ostrzeżeń na tychże dobrach w dziale III. wykazu pod N. 5 i 7 w dziale IV. pod N. 11 i 13 zapisanach, względem usunięcia Józefa Koczowskiego od działów i sukcesji po Franciszku Szeferynowiczu i względem sumy rs. 1096 k. 80, od Sukcesorów Mikułowskich poszukiwanej, które to ostrzeżenia zapisane są i na dobrach Plec z Okręgu Radomskiego, niemniej względem sumy rs. 1047 kop. 87 na tychże dobrach Plec pod N. 15 wykazu ubezpieczonej; 2. Alexandra Piątkowskiego co do sum rs. 450 i rs 300 na dobrach Brzozowice z Okręgu Radomskiego pod Nr. 28 wykazu przez ostrzeżenie zapisanych; 3. Kajetana i 4. Kajetana-Jakóba dwóch imion Wędrychowskich współwłaścicieli dóbr Chomentów-Szczygieł lit. A. z Okręgu Radomskiego; nakoniec 5. Wolfa Kalikstein co do sumy rs. 1980 na dobrach Grzegorzowice z Okręgu Opatowskiego pod N. 9 ubezpieczonej; otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 1 (13) Sierpnia r. b. pod prekluzją dla niestawających.

Radom dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1862 r.

J. N. Zengteller.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 789) *Trybunał Cywilny Gubernii Płockiej.*

Wydział Hypoteczny.

Folwark Wysiekiery Cześnikowizna zwany w Okręgu Pułtuskim Gubernii Płockiej położony, przez Adama Rakowskiego łącznie z dobrami Ponikiew Wielka Łukaszowi Wysiekierskiemu sprzedany, obecnie do własności Bronisława Bronie doszły, a z powodu częściowych nabyć składający się: a) z gruntów i zarośli do folwarku Wysiekier Cześnikowizny należących i zabudowań I, z części gruntów, łąk i zarośli czyli Boru na wsi Ponikwi Zawadach z prawem kollacji do kościoła Stej Trójcy od Stanisława Zawadzkiego i Marcina Dylewskiego nabytych; c) z siedliska na wsi Gutach Wielkich, z karczmą i ogrodem od Józefa Rzechowskiego nabytych; d) z części gruntów łąk, młyna wodnego, stawu, karczmy od Wawrzeńca Głażewskiego nabytych; e) z części wsi Ponikiewki z gruntami dwóch siedlisk po karczmie i gorzelni spalonych, od Michała Szyszkowskiego nabytych; f) z placu rogowego w mieście Rożanie przy rynku położonego od Balbiny z Kozłowskich Karlikowskiej i Józefa Karlikowskiego nabytego; g) z prawa łowienia ryb na rzece Ruż jeziorach między gruntami wsi Młynarze nabytego, co do stanu hypotecznego w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej w d. 5 (17) Maja 1862 r. regulowany będzie.

Wzywa ich przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionego folwarku mieć mogących, aby się w terminie powyżej oznaczonym stawili i takowe udowodnili inaczej prekludowani będą.

Płock d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, P. Duwe.

(N. D. 798) *Sąd Pokoju Okręgu Tomaszowskiego. Wydziału Hypotecznego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki

1. Włóczki pola ornego w dwóch rękach jednej ręce, między miedzami, wdowy Romanowiczowej i Łukasza Jużaka, w drugiej ręce między miedzami tejże Romanowiczowej, a Pawła Adamczuka, przyczołkami od gościńca Zamojskiego do rowu kalinowca zwanego.

2. Włóczki pola ornego między miedzami Michała Dydaja i gruntów do probostwa obrządku Łacińskiego, należących, przyczołkami od granicy Klątewieckiej, i gościńca Sokalskiego.

3. Pół włóczki pola ornego między miedzami Rozalii Adamczukowej i Michała Dydaja, przyczołkami od gościńca Sokalskiego, do gościńca Hrubieszowskiego.

4. Włóczki pola ornego między miedzami Jana Kościa i Tomasza Lubarskiego przyczołkami od gościńca Sokalskiego do Jeziora Jurkowe zwane.

5. Włóczki pola ornego między miedzami Grzegorza Hałończuka i Fedorego Kukuryku.

6. Pół włóczki pola między miedzami wdowy Kościowej i Aleksandra Husko, przyczołkami od Jeziora Jurkowego, do gruntów wdowy Kościowej.

7. Ogrodu warzywnego między miedzami Fedora Białosiewicza i Bazylego Pawłowicza.

8. Domu drewnianego z zabudowaniami gospodarskiemi pod Nr. pol. 104 i,

9. Ogrodu warzywnego między miedzami z jednej strony Eliasza Hutko, z drugiej Bazylego Badyły, przyczołkami z jednej strony od gościńca Zamojskiego, do granicy Podporskiej, wszystkie te nieruchomości w mieście Tyszowcach Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej położonej.

Zawiadamia interesentów iż takowa w Sądzie tutejszym z rana dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. nastąpi.

Wzywa ich przeto iżby do takowej osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania i wnioski swoje do protokółu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzeni byli.

Ostrzega ich przytem że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

A nadto jeśliby właściciele nieruchomości wywołanej nie stawili się do regulacji, ciż na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną i podług artykułu 150 powołanego prawa utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie zaś decyzji jaka w skutek pierwiastkowej regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 8 (20) Maja r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci żatem bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnemi być winni.

Tomaszów d. 19 (31) Stycznia 1862 r.

Podsędek, Jasieński.

(N. D. 704) *Sąd Pokoju Okręgu Miechowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki: 1) domu murowanego w mieście Słomnikach Okręgu Miechowskim przy rynku pod N. 7 położonego, na południe z rynkiem, na północ z domem Piotra Paczyńskiego, na wschód, z domem Doroty Nawackiej, na zachód z domem Wojciecha Wojcikiewicza graniczącego, 2) ogrodu w obrębie miasta Słomniki leżącego, na południe z domem i ogrodem Antoniego Kantorowicza, na północ z gruntem kościelnym graniczącego, szerokości zagonów 60, a długości jedną stajanie obejmującego; wyznaczony został do takowej regulacji termin na dzień 4 (16) Maja 1862 roku. W tym więc terminie interesenci z prawami do rzeczonych nieruchomości w Sądzie tutejszym pod skutkami prekluzji stawić się winni osobiście, lub przez pełnomocników szczegółowo do tej czynności upoważnionych. Ogłoszenie decyzji nad dziełem regulacji nastąpi w dniu 5 (17) Maja 1862 r.

Miechów dnia 17 (29) Stycznia 1862 r.

Podsędek, Gidlewski.

(N. D. 797) *Sąd Pokoju Okręgu Łowickiego. Wydziału Hypotecznego.*

Z powodu wniesionego żądania, wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej składającej się z domu parterowego z cegły murowanego, facjaty frontowej drewnianej, oficyny, stajni, wozowni i komórek z drzewa zbudowanych gontami krytych, placu na którym stoją, oraz ogrodu warzywnego ciągnącego się do ulicy Glinki graniczącej z jednej strony z ulicą Browarną, a z drugiej strony z posesją Józefa Muszyńskiego w mieście Łowiczu w Powiecie i Okręgu Łowickim w Gubernii Warszawskiej narożnie przy ulicy Zduńskiej pod N. pol. 252 położonej.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja tej nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym d. 10 (22) Maja 1862 r.

Wzywa przeto interesentów, aby w tym terminie sami, osobiście, lub przez pełnomocników prawnie upoważnionych zgłosili się dla wykazania praw i pretensji swoich, niezgłaszający się w tym terminie ulegną skutkom prekluzji art. 156 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie zapaść mającej decyzji nastąpi w d. 19 (31) Maja 1862 r. i odtąd czas do apelacji od decyzji upływać zacznie.

W tym więc terminie interesowani dla wysłuchania decyzji bez oddzielnych wezwań stawić się są obowiązani.

Łomża d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1862 r.

Asesor Trybunału, p o. Podsędka,

Asesor Kolegialny, Znajewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 735) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 9 (21) Lutego 1862 roku w biurze Naczelnika Ptu Miechowskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entrepryzę restauracji zabudowań kościelnych Kozienice w Powiecie Miechowskim leżącej na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub. sreb. 2331 kop. 87, warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Ptu Miechowskiego, wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprzyzy aby deklaracje swe na dzień 9 (21) Lutego 1862 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Ptu Miechowskiego w następującej treści: że podejmuję się entreprzyzy restauracji zabudowań kościelnych w par. Wawrzeńczyce w Pcie Miechowskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rubli srebrem N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 233 k. 18, wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam. Że stałe zamieszkanie mam w N. i w w razie nieutrzymania się na licytacji żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się, pisałem w N . dnia N. mca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadczą, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 19 (31) Stycznia 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Relidzyński, Pom.

(3) za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 677) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernialnego w dniu 16 (28) Lutego r. b. 1862 odbywać się będzie głośna in plus od sumy rs. 326 kop. 26½, licytacja na wydzierżawienie od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1862 r. do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1868 na lat pięć i pół prawa szynkowania trunków we wsi Brzustowie w Powiecie Opoczyńskim.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia pomienionego prawa, zaopatrzywszy się w vadium ¼ części sumy do licytacji wywołane wyrównywające, oraz w świadectwo kwalifikacyjne Postanowieniem JO. Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane przez właściwego Naczelnika, Powiatu wydane a w myśl rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 8 (20) Grudnia 1854 r. Nr. 76,943/35529 i z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,198/15,466 dokładnie ulegalizowane, w terminie i miejscu wyżej wskazanem stawić się zechcą, gdzie o bliższych warunkach poinformowanym zostanie o stanie zaś użytków przedmiotem wydzierżawienia będących, na gruncie przekonać się winien.

Radom d. 19 (31) Stycznia 1862 r.

(2) Gubernator Cywilny,

Generał-Major,

w z. Radca Gubernialny, Nowakowski.

Naczelnik Kancelarji, Świrski.

(N. D. 790) *Rząd Gubernialny Płocki*

Ponieważ Edward Barcikowski mieszkaniec M. Pułtuska, po niedojściu do skutku w trzecim terminie licytacji, na entreprzyzę reparacji mostu taryfowego 109 *b.* na rzece Narwi pod M. Ostrołęką, na trakcie bitym Kowieńskim 1-go rzędu w Gubernii tutejszej położonego, podjąwszy się przez podanie do Rządu Gubernialnego wniesione tejże entreprzyzy za sumę anszlagową rs. 6020 kop. 66½, nie stanął do kontraktu i zawarcia takowego odmówił; przeto Rząd Gubernialny postanowił na ryzyko jego ogłosić nową licytację w skróconym terminie, z powiększeniem, wszelako cyfry anszlagowej o dziesięć procentów, a to stosownie do upoważnienia Zarządu VII. Okręgu Komunikacji w dniu 6 (18) Listopada r. z, Nr. 4642 wydanego. W skutku czego zawiadamia interesowane osoby, że na entreprzyzę powyższą odbytą zostanie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego w mieście Płocku w skróconym terminie dnia 5 (17) Lutego r. b. ogodzinie 2giej z południa, licytacja przez opieczętowane dekleracje, w sposobie Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. wskazanym. Licytacja ta rozpocznie się od sumy kosztorysowej po wyłączeniu rs. 600 na ekstraordynarją, które do przedsiębierstwa nie należą, na rs. 6020 kop. 66½ obliczonej, a z posiedzenia do 10-ciu procentów rs. 6622 kop. 73 wynoszącej in minus. Mający chęć ubiegać się o to przedsiębierstwo, powiuien w miejscu i czasie wyżej wskazanym, osobiście lub przez swego pełnomocnika złożyć na ręce Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernialnego tutejszego lub jego Pomocnika deklerację, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną a w tej dekleracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń za ile podejmuje się wykonać roboty w mowie będące. Dekleracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 2ej z południa przyjęte nie będą, i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie. Dekleracje opieczętowane obok adresu: „do Rządu Gubernialnego Płockiego" winny mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty około reparacji mostu taryfowego na rzece Narwi pod Ostrołęką, do licytacji w d. 5 (17) Lutego 1862 r. odbyć się mającej" Do każdej deklaracji należy dołączyć kwit Kasy czy to Gubernialnej lub Powiatowej, czy też Banku Polskiego, na złożone vadium w sumie rs. 990 gotowizną, lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami w Obligach Skarbowych, albo też w innych papierach publicznych kurs w kraju mających, i na ziożone rs. 30 na koszta ogłoszenia wszystkich licytacji. Szczegółowe warunki i kosztorys zatwierdzony, przejrzane być mogą w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego, mianowicie w Wydziale Administracyjnym w Oddziale Rachuby każdego dnia wyjąwszy Niedzielę i Święta w godzinach biurowych od godziny 9tej z rana, do godziny 3ciej z południa.

Płock dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1862 r.

w z. Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Groer.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1862 r. Nr. 4869, podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reparacji mostu taryfowego 109 *b.* na rzece Narwi pod M. Ostrołęką, na trakcie bitym Kowieńskim 1go rzędu w Gubernii Płockiej położonego, za sumę rs. N. (wypisać wyraźnie literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Zaświadczenie Kasy N. lub Banku Polskiego na złożone vadium rs. 990 i gotowizną rs. 30 na koszta ogłoszeń licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. Mca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

(N. D. 676) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ dotychczasowy dzierżawca folwarku rządowego Jurgiszki w Ekonomii Kadaryszki Powiecie Sejneńskim położonego, przez niewykonanie warunków umowy z nim na lata 1856/62 zawartej, utracił prawo do dalszej na lata 1862/74 z wolnej ręki dzierżawy pomienionego folwarku. Rząd Gubernialny zatem podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Lutego (4 Marca) r b. o godzinie 12-tej z rana, odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w sali zwykłych posiedzeń głośna publiczna in plus licytacja, od sumy wykazem intraty w kwocie rs. 281 kop. 1 ustanowionej, na wydzierżawienie rzeczonego folwarku Jurgiszki, składającego się z gruntów, łąk, ogrodów, pastwisk i propinacji wiejskiej na dalszy okres dzierżawny 12-letni, to jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1862 r. do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r.

Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien znajdować się w miejscu i terminie powyżej wskazanych i być zaopatrzonym.

a) W świadectwo kwalifikacyjne Postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, przez Naczelnika właściwego Powiatu, wedle wzoru przez Komisję Skarbu reskryptem z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,198/15,466 wydane, aby zaś świadectwa kwalifikacyjne mogły być wcześniej rozpoznane i zatwierdzone, konkurenci obowiązani są o takowe do Naczelników Powiatowych zaraz zgłosić się i Rządowi Gubernialnemu najpóźniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym złożyć.

b) Kwit kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające ¼ części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz w stosunku sumy najwyżej na licytacji postąpionej. Przytem Rząd Gubernialny zawiadamia interesentów.

1. Że licytanci obowiązani są przyjąć wszelkie warunki ogólne do wydzierżawienia dóbr rządowych, tak dawnemi rozporządzeniami Rządu przepisane, jako też w warunkach licytacyjnych objąć się mające, które każdy z pretendentów w biurze Rządu Gubernialnego w Sekcji dóbr i lasów przejrzeć może.

2. Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, zatem deklaracje ich winny być bezwarunkowe, oraz każdy kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu licytacyjnego, stanie się obowiązanym względem rządu pod stratą złożonego vadium, oraz rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub nie przyjęte onego, później jak w miosiąc od jego daty przez Komisję Skarbu nastąpiło, zrzeka się roszczenia ztąd wszelkiej pretensji.

3. Rząd Gubernialny uprzedza współubiegających się, aby nie dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących do zmniejszenia korzyści jakie Skarb przez licytację osiągnąć zamierzył, gdyż wrazie przeciwnym do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci zostaną.

Prócz tego Rząd Gubernialny poleca Wójtom gmin i Burmistrzom miast, aby obwieszczenie to podali do powszechnej wiadomości i o tem przed terminem licytacyjnym, raporta właściwym Naczelnikom Powiatowym złożyć.

Suwałki dnia 19 (31) Stycznia 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego,

Pułkownik Gwardji, Faushau.

(2) Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 675) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ odbyta w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. z. licytacja na wydzierżawienie propinacji we wsiach Augieniki i Oleśniki w Ekonomii Krakopol przez Komisję Skarbu zatwierdzoną nie została, przeto podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1862 roku odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w Suwałkach nowa licytacja na wydzierżawienie pro 1862/8 prawa trunków we wsiach wyżej wymienionych, poczynając od sumy rs. 83 kop. 31.

Każdy więc mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę, winien znajdować w miejscu i terminie wyżej wskazanem, zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez Naczelnika Powiatu właściwego według wzoru przez Komisję Skarbu pod dniem 4 (16) Września 1857 r. N. 32198/15466 wskazanego, które aby mogło być rozpoznane, konkurent obowiązany jest takowe przynajmniej na 3 dni przed licytacją Rządowi Gubernialnemu złożyć.

b) W świadectwo kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej ¼ części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki przez Komisję Skarbu do dzierżaw tego rodzaju przepisane, które pretendent w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego przejrzeć może.

Żadne zastrzeżenia ze zostrony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje przeto ich winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względnm Rządu od daty podpisania protokółu licytacyjnego pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, choćby zaś zatwierdzenie tego protokółu, lub uchylenie go później jak w miesiąc od daty jego przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć ztąd żadnej pretensji.

Uprzedza się licytantów, aby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb osiagnąć zamierzył przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki dnia 31 Stycznia 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny,

Radca Stanu, Bobrowski,

(2) za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 582) *Zarząd VII. Okręgu Komunikacji*

Na wykonanie w r. b. robót reparacyjnych i rekonstrukcyjnych na kanale Augustowskim, a w szczególności:

a) Na reperacją sluz w Mikoszewie i Gorczycy.

b) Na roboty reparacyjne przy dziełach wodnych kanału na całej onego linii od Dębowa do Niemnowa.

c) Na odbudowanie wrót sluzowych dolnych przy sluzie w Kudrynkach.

Odbytą zostanie licytacja w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego dnia 15 (27) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe przez rozpieczętowane deklaracje w sposobie postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa 16 (28) Maja 1833 r. wskazanem

Koszta powyższych robót obliczone zostały na rs. 3996 kop. 20, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć kopiejek dwadzieścia.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo powinien w miejscu i czasie wyżej wskazanym bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika złożyć w Rządzie Gubernialnym Augustowskim deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek, lub przekreśleń, ilość procentu od powyższej sumy rub. sr. 3996 kop. 20 na rzecz Skarbu odstąpionego.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracje opieczętowane, obok adresu do Rządu Gubernialnego Augustowskiego winny mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty reperacyjne i restauracyjne na Kanale Augustowskim do licytacji w d. 15 (27) Lutego r. b. odbyć się mającą.

Do każdej takowej deklaracji należy dołączyć kwit kasy czy to Gubernialnej, Powiatowej, czy Banku Polskiego, na złożone vadium w kwocie rs. 599 kop. 43, wyraźnie rubli srebrem pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć kopiejek czterdzieści trzy gotowizną, lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami, obligach Skarbowych, albo też w innych papierach publicznych kurs w kraju mających i kwotę rs 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki licytacji i kosztorysy zatwierdzone są do przejrzenia w Zarządzie VII. Okręgu Komunikacji i w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego każdego dnia wyjąwszy niedziele i święta od godziny 10 do 3 z południa.

Wzór do doklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia o odbyć się mającej licytacji na roboty około Kanału Augustowskiego, a mianowicie:

a) Na reperacją sluzy w Mikoszewie i Gorczycy.

b) Na roboty reperacyjne przy dziełach wodnych Kanału na całej linii onego od Dębowa do Niemnowa.

c) Na odbudowaniu wrót sluzowych dolnych przy sluzie w Kudrykach, podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się takowe roboty wykonać stosownie do kosztorysów warunków i wskazań służby technicznej z odstąpieniem od sum kosztorysowych na rzecz Skarbu procentu od sta N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych, które należycie przejrzałem.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 599 kop. 43, tudzież w gotowiźnie rs. 20, na koszta ogłoszenia licytacji składam i te wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, (lub o przesłanie na mój koszt upraszam.) Stałe moje zamiesrkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imie nazwisko.)

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1862 r.

Zarządzający Naczelnik Okręgu,

Członek Zarządu,

Radca Stanu, Ostrzykowski.

(2) Naczelnik Kancelarji, Stępiński.

(N. D. 553) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż w dniu 6 (18) Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 607 położonym, licytacja przez opieczętowane deklaracje, które najdalej w dniu 3 (15) Lutego r. b. na ręce Dyrektora Mennicy złożone być winny, na dostawę do Mennicy tutejszej węgli sosnowych korcy 7500 a to stosownie do warunków, które każdodziennie w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą.

Za praetium fisci do licytacji naznacza się suma rs. 2625 a kaucja rs. 100 wynosi.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1862 r.

Dyrektor, Wołowski.

(2) Sekretarz, Niewiadomski.

(N. D. 791) *Magistrat Miasta Kalisza.*

W zastosowaniu się do rozporządzenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 19 (31) Grudnia r. z. Nr. 10361/2911 podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze Magistratu tutejszego głośna in plus licytacja na jednoroczne poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do ostatniego Czerwca 1863 r. wydzierżawienia dochodu z Wapiennicy miejskiej.

Licytacja in plus rozpocznie się od sumy rs. 420 jako dotychczasowej rocznej dzierżawy. Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium rs. 42 wyraźnie rubli srebrem czterdzieści dwa.

Warunki dzierżawy tej dotyczące, są w każdym czasie do przejrzenia w biurze Magistratu w godzinach służbowych, życzący sobie zadzierżawienia tego dochodu zechce się zgłosić do miejsca i na czas powyż oznaczony.

Kalisz d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1862 r.

(1) Prezydent, Racikowski.

(N. D. 774) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

На основаніи предписанія Комисаріятскаго Департамента отъ 4 сего Января за N. 59 вызываетъ желающихъ къ торгамъ:

1. На поставку въ магазины Коммисіи для подвижныхъ Госпиталей деревянныхъ ложекъ 350, столовъ складныхъ операціонныхъ 2, креселъ складныхъ 4, лубковъ въ длину 1 арш. въ ширину ¼ арш. 108, конской упражи: возжей 146, подругъ 12, черезсѣдельниковъ 2, дугъ 147, и брезентовъ кожаныхъ къ телѣгамъ 16, принадлежностей къ обозу и упряжи: лагунокъ для коломажи 31, кнутовъ веревочныхъ 187, кошелей веревочныхъ для сѣна 187, мѣшковъ холщеныхъ для овса 187, недоуздковъ 619, торбъ для овса 502, скребницъ 187, щетокъ для чистки лошадей 187, ремней для привязыванія ружей къ телѣгамъ 748, запасныхъ колесъ 31, осей 31; и оглоблей 31.

2. На исправленіе Обоза и упряжи, находящихся въ разныхъ мѣстахъ а именно:

Телегъ въ городѣ Варшавѣ 15.

Кузницъ походныхъ въ гор. Варшавѣ 2.

Хомутовъ коренныхъ въ крѣпост.: Новогеоргіевскѣ 23, Замосцье 20, Ивангородѣ 29, въ гор. Варшавѣ 35, итого 107.

Хомутовъ пристяжныхъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 46, Замосцье 85, Ивангородѣ 58, въ городѣ Варшавѣ 115, итого 304.

Шлей въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 69, Замосцье 105, Ивангородѣ 87, въ городѣ Варшавѣ 150, итого 411.

Уздечекъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 69, Замосцье 105, Ивангородѣ 87, въ городѣ Варшавѣ 150, итого 411.

Возжей въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 6, Замосцье 32, Ивангородѣ 32, въ городѣ Варшавѣ 102, итого 172

Подпругъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 9, Замосцье 19, Ивангородѣ 12, въ городѣ Варшавѣ 17, итого 57.

Сѣделокъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 9, Замосцье 19, Ивангородѣ 12, въ городѣ Варшавѣ 17, итого 57.

Черезсѣдельниковъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 9, Замосцье 19, Ивангородѣ 12, въ городѣ Варшавѣ 17, итого 57.

Постромокъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ 34, Замосцье 38, Ивангородѣ 24, въ городѣ Варшавѣ 110, итого 206.

Дугъ въ крѣпостяхъ: Замосцье 16, въ городѣ Варшавѣ 15, итого 31.

Брезентовъ кожанныхъ къ телѣгамъ въ крѣпости Ивангородѣ 15.

Желающіе принять на себя поставку означенныхъ въ 1мъ пунктѣ вещей, равно исправленіе обоза и упряжи показанныхъ во 2мъ пунктѣ, должны объявить цѣны на каждое званіе по штучно.

Обозъ и упряжь, требующія исправленія, можно видѣть на мѣстахъ храненія: въ Варшавѣ при лагерномъ сортѣ, въ Ивангородѣ и Новогеоргіевскѣ при военныхъ Госпиталяхъ, а въ Замосцье при гарнизонномъ баталіонѣ: подробное же описаніе неисправности въ обозѣ и упряжѣ будетъ предъявлено подрядчикамъ въ Коммисіи

Торги будутъ произведены въ Коммисіи 22 и 26 Февраля сего года изустные, съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій; послѣднія должны быть поданы, или присланы въ Коммисію не позже 12 часовъ утра въ день переторжки.

Залога къ изустнымъ торгамъ требуется по поставкѣ вещей 30 руб. и по исправленію обоза и упряжи 270 руб. сер. примѣрно къ запечатаннымъ объявленіямъ прилагать, залога неменѣе 15% выпрашиваемой суммы.

Объявленія, въ чемъ либо несогласныя съ установленными правилами, или присланныя позже назначеннаго срока, небудутъ приняты въ соображеніе.

Подрядчики, за которыми останутся послѣднія цѣны, не должны претендовать, если имъ будетъ предоставлена не вся поставка, или починка, а сколько въ послѣдствіи окажется необходимымъ; утвержденіе цѣнъ зависитъ отъ Коммисаріатскаго Департамента.

Брестъ-Литовскъ Января 26 дня 1862 г.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 611) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Leona Mrokowskiego obecnie z pobytu niewiadomego, aby w własnej sprawie do Sądu tutejszego przybył, gdyż wrazie przeciwnym po upływie dni 30 listami gończemi ścigany będzie.

Warszawa dnia 13 (25) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegjalny, J. Kuczkowski.

(N. D. 613) *Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III.*

W dniu 19 Grudnia r. b. na gruncie do wsi Rakowca należącym w bliskości traktu Krakowskiego za wsią Pociecha zwaną, znalezionym został kuferek żółty skórzany próżny, z oderwanemi dwoma zamkami, obecnie w depozycie Sądu tutejszego znajdujący się. Wzywa więc prawego właściciela aby się w ciągu dni 30 zgłosił po odbiór rzeczonego kuferka, po upływie bowiem czasu zakreślonego, sprzedanym zostanie na rzecz Skarbu.

Warszawa dnia 8 (20) Stycznia 1862 r.

Podsędek, Dziewulski.

(N. D. 641) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Andrzeja Wojciechowskiego lat 19, wieku liczącego, ucznia młynarskiego, we wsi Tursku Wielkiem Księstwie Poznańskiem urodzonego, we wsi Jesionna okręgu Sieradzkim zamieszkałego, czasowo zaś w mieście Warcie przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego ażeby w ciągu dni 30tu stawił się w Sądzie tutejszym do ogłoszenia wyroku w sprawie własnej zapadłego, gdyż po upływie oznaczonego terminu podług prawa postąpionem będzie.

Tyniec pod Kaliszem d. 18 (30) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Puchalski, As. za Sęd.

(N. D. 644) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Józefa Gruszczyńsbiego nauczyciela szkółki elementarnej, ostatnio w mieście Zdońskiej Woli Powiecie Sieradzkim zamieszkałego, obecnio niewiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 80 od daty niniejszego zapozwu licząc do ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego Gubernii Warszawskiej pko niemu wydanego w Sądzie tutejszym stawić się zechciał, lub o teraźniejszym pobycie zawiadomił, a to pod skutkami prawa.

Piotrków dnia 17 (29) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 643) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piortrkowskiego.*

Zapozswa Alberta Gitler i Karola Zejg mularzy ostatnio w mieście Zduńskiej Woli Okręgu Szadkowskim zamieszkałych, obecnie z pobytu niewiadomych, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc w Sądzie tutejszym swem zamieszkaniu donieśli, a to pod skutkami prawa.

Piotrków dnia 17 (29) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 642) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Od osoby podejrzanej w miesiącu Grudniu r. z. odebrane zostało siodło rzemienne ze strzemionami żelaznemi, kołdrę czerwoną bawełnianą letnią, dwa prześcieradła białe, cztery kawałki perkalu białego i parę pończoch czarnych. Wzywa przeto niewiadomego właściciela tych przedmiotów, aby po ich odbiór z dowodami własności w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 stanął, bo po upływie tego czasu, przedmiota te na Skarb zaadzone będą.

Brześć dnia 16 (28) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Tryniszewski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 612) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby na Zelmana Szubszak lat 18 mającego, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, oczu piwnych, nosa płaskiego, ust wydatnych, brody szeroko okrągłej, wzrostu średniego, ubranego w kapotę czarną wyszywaną, pilną zwracały uwagę, a wrazie ujęcia do najbliższej władzy lub Sądu tutejszego dostawiły.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegjalny, J. Kuczkowski.

(N. D. 638) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, iżby na Franciszkę Wolską v. Krzewską lat 28 katoliczkę wyrobnicę tu w Warszawie przy ulicy Sliskiej ostatnio mieszkającą, a obecnie ukrywającą się przed wymiarem sprawiedliwości, baczne zwróciły oko, a wrazie ujęcia tutejszemu lub najbliszemu Sądowi odstawić raczyły.

Warszawa dnia 18 (30) Stycznia 1862 r.

p. o. Sędziego Prezydującego,

Asesor Kolegjalny, Popławski.

(N. D. 646) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Józefa Kempińskiego lat 38, katolika, wzrostu średniego, tuszy dobrej, twarzy okrągłej, wąsów jasno-blond w górę pokręcanych, oczu niebieskich, włosów na głowie blond, ubranego w surdut ciemnopłowy, spodnie jasne z pasami po bokach, kamizelkę czarną i takąż czapkę, z wsi Widerna gminy Golesze Okręgu Piotrkowskiego pochodzącego, o kradzież obwinionego, obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwracały, wrazie dostrzeżenia ujęły i do Sądu tutejszego lub najbliższego pod strażą dostawić raczyły.

Piotrków d. 16 (28) Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący.

Asesor Kolegialny, Chmieleński.